

Wtorek 15. listopada 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.50

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.00

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-96.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 1409 4.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Żywcem spalenia robotnicy.

Wynik wyborów w Gdańsku. -- Obniżenie opłat paszportowych. -- Zamach samobójczy na Wysokim Zamku.

Kongres działaczy akademickich w Warszawie.

Warszawa, 13. listopada. (Pat) Dziś w auli uniwersytetu warszawskiego rozpoczęły się obrady kongresu działaczy akademickich. W pierwszym rzędzie zasiadli przedstawiciele nielicznych jeszcze żyjących b. studentów byłej Szkoły Głównej, weterani powstania z r. 1863, obok prof. Stanisław Wojciechowski, b. Prezydent Rzplitej i rektorowi uniwersytetu ks. Szlagowski i Szkoły Głównej gospodarstwa wiejskiego Wł. Grabski, profesorowie wszystkich wyższych uczelni warszawskich i szereg innych wybitnych osób.

W dalszych rzędach zasiadli licznie przybyli na kongres działacze akademicy z różnych okresów i ze wszystkich środowisk akademickich, położonych zarówno w granicach Rzeczypospolitej, jak i środowisk zagranicznych skupiających większe grona polskiej młodzieży akademickiej.

O godz. 10 rano przybył p. Prezydent Rzplitej, którego powitał u wejścia prezes kom. organizacyjnego prof. Ponikowski. Następnie rektor uniw. warszawskiego ks. Szlagowski w imieniu komitetu rektorów wyższych uczelni warszawskich powitał kongres, po czym p. Prezydent Rzplitej opuścił sale obrad.

Po wyborze prezydium wygłoszono szereg referatów.

Po referatach nastąpiła dyskusja, w której głos między innymi zabierał prof. St. Wojciechowski, Czernański, Dąbrowski i inni. W rezolucjach zebrani składają hołd Prezydentowi Rzeczypospolitej i stwierdzają, że akcja pomocy wiarna ogarnąć cały kraj i być znacznie wydawniejszą od obecnej. Stwierdzają konieczność żywszej współpracy z młodzieżą na terenie instytucji pomocy młodzieży akademickiej oraz konieczność wydawania aktualnego pisma. Poza tem zebrani stwierdzają, że organizowanie kół przyjaciół akademika jest potrzebą chwili.

POROZUMIENIE W SPRAWIE POLSKICH ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH W NIEMCZECH.

Berlin, 13. listopada. (Pat). „Welt am Montag” donosi, że w rokowaniach polsko-niemieckich doszło do porozumienia w sprawie robotników sezonowych.

Katalonia dąży do wolności.



W południowo-wschodnich prowincjach Hiszpanji, szczególnie w Katalonji wrze znowu. W Barcelonie, jednym z nielicznych przemysłowych miast Hiszpanji, liczącem półtora miliona mieszkańców, znanem oddawna z rewolucyjnych działań, rozpoczyna się znów silna akcja polityczna, zmierzająca do wyswobodzenia Katalonji. Przewodcą ruchu jest zdaje się znów pułk. Macia, przebywający od pewnego czasu na granicy hiszpańsko-franc. i kierujący stamtąd akcją.

Katalonia, dzięki kraj górski, dochodzący-

w Pyrenejach do 3400 m. wysokości, obejmuje cztery prowincje hiszpańskie, które w starożytności zamieszkiwali Alani i Gotowie, potem Maurowie. Od r. 1489 należy Katalonia do Hiszpanów, ale starała się niejednokrotnie wyzwolić się z pod panowania hiszpańskiego. Jak dalece sympatyzować będzie z Katalończykami opozycja przeciw Primo de Riwierze, okaże się w najbliższym czasie.

Rycina nasza przedstawia widok miasta Barcelony nad Morzem Śródziemnym.

Robotnicy sezonowi z Polski mają otrzymać wszystkie prawa i obowiązki robotników będących obywatelami niemieckimi.

JEŹDZCY POLSCY W AMERYCE.

Nowy Jork, 12. listopada. (Pat) Wśród nieopisanego entuzjazmu dziesiątek tysięcy publiczności polska ekipa wygrała wczoraj

Wielki Puchar International Militar Trophy przy półtora punktów karnych.

Amerykanie zdobyli drugą nagrodę przy 3 i pół punktów karnych, trzecią Kanada 7 punktów karnych, czwartą Francja 14 punktów. Zwycięstwo polskie wywołało potężne wrażenie na rozmiłowanym w sporcie tutejszym społeczeństwie.

Nie tak dobrze, jak się zdaje...

Gdy po wojnie Niemcy poczęły gorączkowo zaciągać pożyczki na wszystkie strony, rozlegały się wołania na temat ich rządności i pracowitości. Nikt im tego odmówić nie może, ale zaciekleść, mściwość i złośliwa polityka odwetowa przyczyniła się do wypaczenia tych przymiotów. Słusznie mówiono, że łatwe pożyczki, otrzymywane przez Niemcy, są wielkim dowodem zaufania do ich zdolności administracyjnych.

Przyszedł jednak czas, kiedy dobra wiara została mocno zachwiana. Ostrożnie często nad miarę Domy bankowe w Nowym Jorku i Londynie tym razem niedoceniały wewnętrznej polityki Niemiec i tych wojowniczych nastrojów, jakie ona wywoływała aż do zapomnienia elementarnej zasady, obowiązującej tak jednostki, jak i państwo: pamiętać przychodzie żyć z rozchodem w zgodzie. Zaciągano więc pożyczki łatwo i często, aż się tego zebrało cztery miljardey w złocie.

Stosunki wszakże wewnętrzne w Niemczech komplikowały się i wymagały bardzo dużych wydatków, które, jakkolwiek ukryte w budżecie pod fałszywymi pozycjami, nie mniej przeto wymagały gotówki. Niemcy, pokojowo usposobione w Genewie, u siebie w domu zbroili się, budowano liczne twierdze na granicy polskiej, które trzeba było potem burzyć; robiono potajemne wydatki na wojско, które, chociaż Traktatem Wersalskim ograniczone do stu tysięcy, wymagało pokrycia w takiej samej wysokości, jak armia niemiecka przed wybuchem wojny. Wszystko to wymagało dużej gotówki, w którą zaopatrywano się, gdzie można tylko było. W dodatku budżet handlowy także niedopisywał: rachuby na Rosję były zawodne, z Polską traktat handlowy nie mógł dojść do końca.

Groźna postawa opinii publicznej, która w całej prasie niemieckiej znalazła swój wy-

raz, jako hałaśliwe, zachowanie się różnych Westarpów, przyczyniła się do tego, że kapitał, uchórzliwy i ostrożny z natury, począł się ukrywać przed Niemcami. Próba zaciągnięcia 30 milj. dolarów przez Prusy już się spotkała z trudnościami, które pokonać się nie dadzą bez dużych ustępstw.

Przewidywania co do smutnego zakończenia tej rozrzućnej gospodarki finansowej Niemiec zakończyły się wybuchem bomby, która padła niedawno z ręki ajenta odszkodowawczego Parkera Gilberta. Wiadomo, że po długich targach, Niemcy zgodziły się narzecze na akceptowanie tak zwanego planu Davesa, mocą którego rząd niemiecki zobowiązał się spłacać ratami, tytułem odszkodowania, pewną kwotę pieniężną państwu zwycięskiemu. Dla kontrolowania zarówno regularności wypłat, jakoteż stanu finansowego państwa czyli gwarancji wypłat, urząd ajenta odszkodowawczego objął Parker Gilbert, który poczuwał się do uczciwego wypełniania swoich obowiązków.

Dotychczas szło wszystko gładko: Niemcy zaciągali tyle pożyczek, ile tylko chcieli i wydawali nie bardzo śmiało licząc się z opinią i władzą, jaką posiadał Parker Gilbert, który jednakże, jak się pokazało, pilnie czuwał nad finansami i budżetem Niemiec. Niedawno złożył na ręce ministra finansów Kochlera memoriał, który nie tylko w Europie, wśród państw bezpośrednio zainteresowanych, ale w całym świecie finansowym narobił dużo hałasu.

Część prasy niemieckiej naiwnie stara się wmówić w opinię publiczną, że bezpośrednim powodem memoriału był jedynie wniosek rządu o podwyższenie płac urzędniczych. Przyczyna tkwiła jednak głębiej.

Zapoznajmy się pokrótce z tym memoriałem, a rzecz cała wyjaśni się. Memoriał

stwierdza, że rząd niemiecki tworzy nowe pozycje budżetu, które nie mogą mieć w najbliższej przyszłości należytego pokrycia. Wprawdzie budżet ostatni Rzeszy wykazuje 240 milj. marek zł. nadwyżki, z czego 155 milj. m. z ma pójść na zwiększenie pensji urzędniczych, tak, że rzeczywista nadwyżka wynosiłaby 85 milj. m. zł. Ale rząd na jeszcze w zanadru projekt prawa o zwiększeniu nauki religji w szkołach, który pociągnie za sobą wydatek 500—600 milj. m. z.

Słusznie też autor memoriału powiada, że finanse Rzeszy na dłuższy przeciąg czasu nie będą mogły wytrzymać takiego obciążenia. Finanse państwa i z innej strony — mówi ostrzeźnie — są tak podkopane, że trzeba się będzie uciec do podwyższenia podatków, co przedewszystkiem może zachwiać regularne spłaty długów według planu Davesa. Istotnie, skoro już terazniejszy budżet ledwie się pokrywa, to następny, przy zwiększonych wydatkach i projektach wydatków nie może więc budzić pewnych uza-

Świeża, młodzieńcza cera.

Do pielęgnowania cery krem Nivea jest najznakomitszym środkiem, zawiera bowiem w sobie, jako składnik, Euceryt, zwalczający skutecznie suchość i drogowatość skóry. Kto chce zachować świeżą, młodzieńczą cerę i delikatną skórę, winien regularnie używać

Kremu Nivea.

W. RAORT

11. listopada.

Wyobraźmy sobie, że pewnego dnia rozkazala K. u. K. Staathalterei in Lemberg, święcić uroczyste dzień powstania Marchji Wschodniej. bedacej zawiązkiem der Oesterreichischen-ungarischen Monarchie, podniesionej do stanowiska wielkiego mocarstwa, dzieki rozbojom raubritterów i małżeństwu Małgorzaty Maultasch z jakimś bastarden habsbursko-lotaryjskim.

Stolica Bärenlandu drgnęłaby w najtajniejszych fibrach swojej jaźni wiernopoddanej, zadrzęłaby dreszczem niesfalszowanych wrzuszeń szczerego patriotyzmu i zareagowałaby krzykliwą manifestacją lojalności i hołdu „u stóp tronu, przy którym staliśmy i zawsze wiernie stać będziemy“.

Czy to objawy wiernopoddanejności, hołdu i lojalności wobec starego Franza i jego kamaryli szmuków wiedeńskich, byłby szczerze i prawdziwe, o tem dałoby się wiele powiedzieć. Nie ulega żadnej wątpliwości, że uświadomiona część społeczeństwa manifestowałaby w obawie przed represjami żandarmów: część, w myśl zasady, że „wszelka władza pochodzi od Boga“, inni dlatego, że „jakoś wypada“, a jeszcze inni dlatego, że „niech też szlag trafi, ale przez głupia fanę na dachu ja się narażać nie będę“.

Efekt byłby ten, że dzień powstania Marchji Wschodniej byłby święcony uroczystości, z pompa „fanami“ muzyka i „parademarschem“ wśród świętecznego nastroju wyndziolonych lęków stolicy Bärenlandu, a pan k. u. k. Staathalter in Lemberg mógłby sumiennie zaraportować, że „die Kaisertroue Bevölkerung“ składa do nog Małgorzaty Maultasch wyrazy wiernopoddanejności, na lądzie, na morzu i w powietrzu, wraz z zapewnieniem serdecznego „Gott beschütze, Gott erhalte unser Kaiser, unser Land“.

Dzisiaj czasy się zmieniły! Mamy własną niepodległość, własne państwo, własny rząd

i to wszystko, czego dziś k. u. k. Vaterland już nie posiada. A jednak jest nam jakoś nieswojsko, niewygodnie i głupio. Robią jakieś parady, dlatego, że równo dziewięć lat temu wypędziliśmy Niemców z Warszawy i Piłsudski wrócił z Magdeburga. Ta jojta co takiego się znowu stało, aby aż sklepy na dwie godziny zamykać i chorągwie sztorcować po dachach?

— Mówmy szczerze — rzekł do mnie pan radca Piegłosiewicz — ale dlaczego właściwie nie mamy urzędować, jak zwykle? Po co znowu to święto, które nie przypała, ani przypała? Ot, zwyczajne zawracanie głowy — i tyle!

— Ależ panie radco, co też pan wygaduje! Przecież dzień 11. listopada, to dzień wielkopomny w historii polskiej; dzień faktycznego wskrzeszenia niepodległości naszej; dzień, do którego tęskniliśmy przez długie lata niewoli; dzień ucieleśnionych snów, wykrzesany szpada Marszałka z pomroków hańby i niewoli... I czyż dziwi się pan, że właśnie w ten dzień został pan zwolniony z urzędowania? Pan, który narzeka na przepracowanie i dzień swoich imiennin uważa za wielkie święto, miałby się gniewać o to, że zwolniono pana od pracy w dniu największego święta jego narodu?!

— Ostatecznie, mogę nie pracować, ale czy wie pan, ile państwo traci w jednym dniu takiego darmowania? Czy zastanowił się pan nad tem, że tego dnia właśnie chcemy się pracować i że takie narzucenie mi święto jest pogwałceniem konstytucji?

— I czemuż nie powiedział pan tego wszystkiego swemu szefowi?

— Mój szef jest tych samych przekonań, co ja...

— Ale wyobraźmy sobie, panie radco, że pański szef jest jeszcze Hofratem, który każe panu w dniu imiennin Jej Cesarskiej Mości Arcyksiężniczki Leokadii, ubrać się w pieróg i amtsrock aby wziąć udział w kirchparadzie. Czy gniewałby się pan o to, że w dniu tym nie musiałby pan urzędować?!

— No tak, to były czasy zaboreze i czło-

wiek musiał słuchać, ale dziś to już inna para kaloszy!

Pan radca miał rację! Człowiek musiał słuchać i słuchał.

Pan Kalasanty Faferko, handel kolonialny i delikatesów, nie psioczył, kiedy mu kazano zamknąć sklep z okazji pogrzebu generała Holzschwanz-Feketehaza, czy rocznicy ślubu arcyksiężnej Gizeli. Pan Salomon Grossgauner interes lokeiowy en gross, gramolił się na dach i z narażeniem się na skreślenie karku, wywieszał chorągiew z kominą, gdy nowy potomek cesarskiego domu ujrzał światło dzienne, a pan poborca Pętakowski maszerował w pierogu jak trusia na paradach w rocznicę śmierci cesarzowej Elżbiety...

Dzisiaj czasy się zmieniły! Do żadnego pana Faferki nie przyjdzie żandarm, aby go zbesztać do siódmego pokolenia, za to tylko, iż w dniu imiennin Najjaśniejszego Pana wywiesił chorągiew zblakła od deszczu — pana Grossgaunera nie wezwie starosta, aby mu wytłumaczyć, że stracił koncesję na interes lokeiowy, dlatego, że w czasie parady sklep jego był otwarty, a żadnego Pętakowskiego nie przepędza na cztery wiatry, dlatego, że odważył się krytykować zarządzenia swoich najwyższych zwierzchników.

I dlatego widzieliśmy w dniu najpiękniejszego święta narodowego, w dniu, kiedy panowie Faferki, Grossgaunerzy i Pętakowscy uzyskali wszystko, co wolni obywateli wolnego i potężnego państwa używać mogą, że całe ulice świeciły ślepem i ponurymi fasadami, których nie ożywiła choćby najmniejsza chorągiewka o barwach narodowych — pod spuszczonej do połowy storami sklepów handlowano na bocznych ulicach w najlepsze — z frontonów wspaniałych gmachów burżnazji lwowskiej zwisały jakieś wyblakłe strzepy, imitujące szlondary o barwach państwa — a pan Piegłosiewicz chodził na mieście i psioczył na przmusowe bezrobocie w urzędzie, na obchody i na wszelkie rzady w ogólności.

szatonych obaw co do spłacenia najbliższej raty według planu Davesa, która wynosi 2 i pół miljarda m. z.

Polityka Niemiec, o ile domyślać się wolno, oddawna stara się przygotować opinie publiczną w Europie do tego, że jakoby położenie finansowe Rzeszy pogarsza się i spłacanie rat musi napotykać na trudności. Jest to wstęp do tego, że raty Davesa należy zmniejszyć. Ażeby zaś do tego doprowadzić, prowadzi się rozmyślnie rozrzućną politykę finansową, tam nawet, gdzie można byłoby przez czas jakiś wstrzymać się od wydatków. Parker zdaje się dostrzegł cele tak pospiesznej rozrzućności i w sposób delikatny, ale stanowczy, swoje veto postawił nie tylko w kwestii budżetowej, ale zaprotestował także przeciwko zmobilizowaniu obligacji niemieckich kolei żelaznych na pokry-

cie wydatków na zwiększone płace urzędnicze.

Przypuszczają również, że agent odszkodowawczy zaprotestuje także przeciwko zbytnej autonomii finansowej miast i miasteczek, której nadużywają z mocy konstytucji.

Z tego widzimy, że memoriał Parkera pod formą zagwarantowania wypłaty odszkodowań według planu Davesa, dąży także do ograniczenia rozrzućności finansowej Niemiec, która mogłaby doprowadzić państwo do pewnego rodzaju bankructwa czyli niewypłacalności zobowiązań zarówno według planu Davesa, jak i wobec kredytorów czterech miliardów dolarów.

Rząd Rzeszy będzie miał nie łatwe zadanie wycofania się z trzech kłopotów.

nych grup zarobkowych. W porównaniu z obowiązującym stanem, projekt obniża składkę emerytalną dla b. dzielnicy austriackiej z 12 proc. na 8 proc. podstawy wymiaru, dla b. dzielnicy pruskiej z 8 do 10 proc. na 8 proc. podstawy wymiaru.

Świadczenia Zakładów ubezpieczenia pracowników umysłowych w wypadku braku pracy są następujące: zasiłek w wysokości 30 do 80 proc. płacy podstawowej (zależnie od liczebności rodziny), opłata składek do Kas chorych za ubezpieczenie pozostającego bez pracy na wypadek choroby, zwrot kosztów podróży do celu objęcia pracy poza miejscem zamieszkania, oraz w wypadku, gdy ubezpieczony nie może znaleźć odpowiedniego zajęcia z powodu braku dostatecznego przygotowania, opłata za ubezpieczenie kosztów nauki na wskazanych kursach lub w szkole zawodowej.

Świadczenia emerytalne zaś są następujące: renta inwalidzka lub starcza (40 do 100 proc. przeciętnej płacy podstawowej po 5 do 40 latach ubezpieczenia), renta wdowa (60 proc. renty inwalidzkiej), renta sieroca (20 względnie 40 proc. renty inwalidzkiej), jednorazowa odprawa dla ubezpieczonego lub członka jego rodziny w wysokości rocznej, względnie półrocznej płacy podstawowej w wypadku nie nabycia praw do renty lub w razie śmierci bezżennego albo bezżennego ubezpieczonego, który nabył prawa do renty, oraz pomoc leczenia w wypadku wyczerpania tejże w Kasie chorych.

Ponadto projekt rozporządzenia przewiduje umieszczenie osób otrzymujących renty inwalidzkie, starcze, wdowie i sieroco w zakładach odpowiednich za potrąceniem na ten cel renty w całości lub w odpowiedniej części.

Poza tem jeszcze projekt rozporządzenia przewiduje z funduszu skarbu państwa zaopatrzenie w kwocie 50 zł. miesięcznie dla tych pracowników, którzy ukończyli już 65 lat życia, nie mają środków utrzymania z

Ubezpieczenie pracowników umysłów.

w oświetleniu ministra Jurkiewicza.

(c) Wobec uchwalenia przez Radę Ministrów projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i wynikłej na ten temat dyskusji, warto przytoczyć uwagi, jakie w tym projekcie wypowiedział Minister pracy i opieki społecznej p. Jurkiewicz.

Rozporządzenie, które wejdzie w życie 1 stycznia 1928 r. — oświadczył Minister Jurkiewicz — ma na celu ujęcie całokształtu przepisów prawnych, ustalających jednolite dla całej Rzeczypospolitej ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia, niezdolności do pracy, na starość, oraz członków rodziny na wypadek śmierci ubezpieczonych. Poza zakresem rozporządzenia pozostają: ubezpieczenie na wypadek choroby, oraz ubezpieczenie od wypadku przy pracy. To ostatnie ma być w najbliższym czasie materialnie połączone z ubezpieczeniem na wy-

padek niezdolności do pracy, względnie na wypadek śmierci, unormowanym projektem rozporządzenia, o którym mowa.

Obowiązkowi ubezpieczenia, według projektu, podlegają pracownicy umysłowi, pozostający w stosunku służbowym, bez względu na wysokość wynagrodzenia. Stosownie do wysokości wynagrodzenia zalicza się ubezpieczonych do jednej z czternastu grup zarobkowych, obejmujących zarobki od 60 do 720 zł. w ubezpieczeniu emerytalnym i od 60 do 500 zł. w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy, przy czym płaca podstawowa (będąca podstawą wymiaru składki) stanowi dolną granicę danej grupy zarobkowej.

Składka na ubezpieczenie od bezrobocia obniżona została z 2,5 proc. według dotychczasowego stanu, na 2 proc., składka zaś na ubezpieczenie emerytalne wynosi według projektu 8 proc. dolnej granicy poszczegół-

dział najniższego polepszenia, a nawet części wznagaly chorobie.

Wreszcie Kmita zupełnie już zrozpaczony postanowił leczyć ją swoim sposobem.

Przedewszystkiem zawiózł ją wraz z matką na wieś do swojej dalekiej krewnej, która mieszkała w powiecie dziśnieńskim, a potem oddał biedną, stargane ciało ukochanej dziewczyny w opiekę dwóm bóstwom: słońcu i powietrzu. Sam zaś nie chciał jej drażnić swoimi widokiem spędzał całe dnie na samotnych wybiegach myśliwskich. Czasami i dłużej nie wracał, nocując w wioskach i znajomych zaściankach. Była właśnie pora „legowych” cietrzewi, pardw i dubeltów, oraz wielorakiego błotnego ptactwa. Kmita brodził z psem po rojstach, tropił „lentaki” i znosił nieustannie całe pęki zwierzyny.

Po pewnym czasie w zachowaniu się Wandy, która na prośby Kmity w zupełnym pozostawiono spokoju, nastąpiła niespodziewana przemiana. Spłoszony sen nadeignął zniechęca i jakby chcąc sobie wynagrodzić czas stracony, njął ją mocnym, długotrwałym uścisaniem. Poceła sypiać prawie przez całą dobę.

Budziła się rano i zarzućwszy lekki szlafroczek szła bosą do rzeki, która przepływała przez środek starego ogrodu i rozlewała się szeroko koło starego, nieczynnego młyna. Wanda kąpała się w chłodnej, czystej jak kryształ wodzie, a potem układała się na gorącej ławicy piasku i zasłonięta parasolką zasypiała natychmiast. Po obiedzie spała w swoim pokoju i rzadko można było obudzić ją na podwieczorek. Zaraz po kolacji uciekała do łóżka. Niebawem jej twarz blada i bieluchna nabrała rumieńców, a całe ciało poczęło się pokrywać cudowną, złotą opalenizną. Apetyt wzmagal się z każdym dniem. Prawdziwe zdrowie wyzierało z każdego jej ruchu i rosnącej jedności kształtów. We śnie uśmiechała się słodko do rozkosznych widziad.

Pani Wyrwina popłakiwała po kątach ze szczęścia, Kmita spoglądał na nią rozpromienionymi oczyma.

Wreszcie po trzech tygodniach owej śpiączki, Wanda wstała jednego dnia uśmiechnięta, zadowolona i silna. Wykąpała się, jak zwykle, ale spać już nie chciała.

Uzdrowiała zupełnie i zbudziła się do nowego życia. Ponure, ojcowskie widmo pierzchnęło, straciło swoją przekłęta moc i przepadło na zawsze. Zapragnęła teraz trudu fizycznego, zmęczenia, rozkoszy odpooczynku i poczęła towarzyszyć Kmicie w jego wędzrogach. Wychodzili świtkiem, oboje w łapeliach, z psem poszczekującym wesoło. Wracali dopiero późnym wieczorem zadowoleni, uśmiechnięci, zapatrzeni w siebie, wiecznie zarozmiani i straszliwie głodni.

Dopiero w pierwszych dniach września wyjechali do Warszawy, gdzie zostawała tylko pani Wyrwina. Kmita i Wanda po załatwieniu najpilniejszych spraw i różnych, koniecznych formalności dążyć mieli dalej — w świat szeroki.

Pewnego wrześniowego wieczoru pani Wyrwina odprowadziła ich na dworzec warszawsko-wiedeński.

Stojąc już w sleepingu Wanda spoglądała ze wzruszeniem na matkę i rzucała jej szybko ostatnie, krótkie i urywane słowa pożegnania.

Wreszcie pociąg ruszył i postać pani Wyrwiny, powiewającej chustką, stawała się coraz bardziej drobna, znikoma, aż wreszcie znikła pochłonięta mrokiem i przestrzestnią.

Wanda otarła łzy i zwróćwszy się do Kmity, który stał tuż przy niej, rzekła uśmiechając się:

— A więc wyjeżdżamy...

Kmita przywarł do niej mocno ramieniem i odparł spokojnie:

— Znajdziemy jeszcze słońce.

Pociąg nabierał coraz większego rozpędu, hałasował pod żelaznymi wiaduktami, mijał z trzaskiem zwrotnice, domki drożników i małe stacyjki. Porzucal ostatnie migotliwe światła i z rytmicznym dudnieniem rwał w wielki, rozwiewający się przed nim bezmiar ciemności.

Wanda patrząc przed siebie wspominała

84

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Dokończenie)

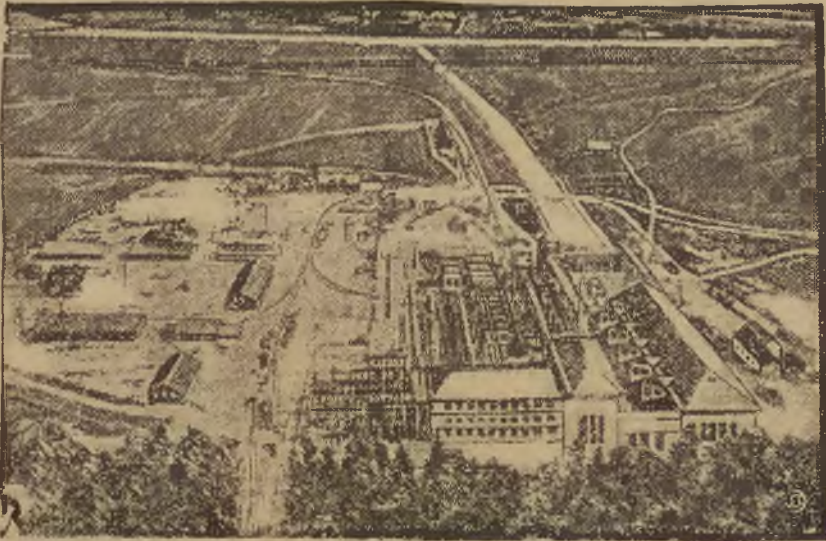
XXX.

Przez kilka miesięcy po śmierci Wyrwy Wanda przechodziła ciężką chorobę nerwową.

Ciepła przedewszystkiem na straszliwą bezsenność. Nieraz mijało kilkanaście noczy z rzędu, a ona nie mogła znużyć oka. Cześćto zrywała się w nocy z łóżka i nie dbając, że na dworze szaruga, wyruszała na miasto i spacerowała po kilka godzin. Wracała dopiero nad ranem zmęczona, przemoczona do ostatniej nitki i ochlapana błotem, ale mimo to upragniony sen nie nadeignał. Jeśli zaś zdołała zamknąć oczy, budził ją najłżejszy nawet szelest, albo też zrywała się nagle ze straszona, wstrząsana niesamowitem drżeniem wewnętrznego wulkanu i gmatwanina ukropnych widziad. Nieraz wśród nocy słychać było jej jęki i bezdolne, niezrozumiałe słowa. Jakiś straszliwy cyklon szalał w biednej, skołataniej duszy.

Z tej twarzy bladej i oczu wciąż zacierwienionych wyzierało okropne, nieludzkie zmęczenie. Poza tem była malownicza, przerażająco spokojna, i do wszelkiej rozmowy niechętna. Cały czas przepędzała na samotnych rozmyślaniach i automatycznym, bezmyślnym czytaniu książek. Wszystkie wysiłki pani Wyrwiny i Kmity, aby ją wyrwać z tej depresji spełzały na niczem. Sposoby i lekarstwa zalecane przez doktorów nie sprowa-

Hydroelektryczna centrala Achensee.



W tych dniach nastąpiło otwarcie największego urządzenia — dostarczającego energii elektrycznej dla austriackich krajów alpejskich.

Gmina miasta Innsbucku (Tyrol) nabyła jezioro „Achensee” i urzeczywistniła projekt wyzyskania siły wodnej.

W głębokości 13,5 mtr. pod zwierciadłem wody znajduje się całe urządzenie budowlane, z którego bierze się wodę (25 mtr.

sześć. na sekundę), wpadającą do centrali „hydroelektrycznej” z przewodu surowego o długości 4600 mtr., a średnicy 2,75 mtr. Spad wynosi 520 mtr. i już obecnie dostarcza ta centrala prądu 150 milionów kilowatgodzin rocznie. Rozprowadzenie tej energii służy celom przemysłowym i oświetleniu miast, a znaczną ilość doprowadza się do kolei związkowych.

powodu wieku, nie będą objęci ustawą, względnie nie nabeą praw do renty.

Organizacja ubezpieczenia pracowników umysłowych oparta jest na decentralizacji. Dla przeprowadzenia ubezpieczenia będą tworzone zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych (prawdopodobnie 4 na całym terytorjum Rzpltej). W celu zagwarantowania jednolitości materialnej tego ubezpieczenia

na całym obszarze Rzpltej ma być utworzony Związek zakładów pracowników umysłowych z siedzibą w Warszawie. Związek ten ma być rodzajem instytucji reasekuracyjnej w stosunku do zakładu. Zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych i związek zakładów będą instytucjami prawa publicznego i będą posiadały osobowość prawną.

Kasy chorych tylko na żądanie Zakładu

raz jeszcze ostatnie dzieje swojego życia. Była to już bardzo odległa przeszłość, niezdolna zakłócić zdobytego spokoju, ale niosąca zawsze cichą, melancholijną zadumę.

Widząc teraz mroczną przestrzeń w od dali, mimowoli pojęła ją jako symbol swojej przyszłości.

Po chwili weszła do przedziału, w którym znajdował się już Kmita.

Usiadła naprzeciwko niego i poczęła mu się przyglądać bardzo przenikliwie.

— Dlaczego patrzysz na mnie tak dziwnie? — zapytał.

Uśmiechnęła się z tajemniczą niedbałością i odparła:

— Ach, taki jesteś ciekawy, chciałbyś zaraz wszystko wiedzieć...

— Czy to dziwne? — zawołał, strojąc się w grymas niezadowolenia.

— Patrzę na ciebie — rzekła po długiej chwili — i myślę, że jesteś człowiekiem, któremu tak dużo oddałam.

— Sądę, że jest to tylko wzajemność.

— O nie, ja ci oddałam swoją niezależność swoją wolność...

— A ja?

— Ty to zupełnie co innego — odrzekła powoli i biorąc rągle głowę jego w swe dłonie, poczęła mu patrzeć prosto w oczy i pytała szybko. — Kto ty jesteś? Kto ty jesteś naprawdę i co ty mi dasz? Jesteś szlachetny, do bry i miły, ale pamiętaj wszystko ty to moja ciemna, niewiadoma przyszłość!

Ozując drzenie rak zamknął jej usta pocałunkiem i rzekł z lekkomyślnością właściwą w takich chwilach wszystkim mężczyznom:

— Nie lękaj się, ja kocham twoje szare oczy..

KONIEC.

ubezpieczenia pracowników umysłowych spełniać mają pewne i wyłącznie pomocnicze czynności związane z rejestracją ubezpieczonych, że ściąganiem zaległych składek, badaniem osób ubiegających się o renty niezdolności do pracy itd.

Nie jest prawdą, jak twierdzą niektóre dzienniki, że zlikwidowane będą organizacje podobnych ubezpieczeń dla pracowników umysłowych istniejące w b. zaborze pruskim i austriackim. W rzeczywistości zakłady powyższe będą utrzymane, lecz zreorganizowane i dostosowane do wymagań rozporządzenia, przyczem ich terytorjalny dotychczasowy zakres działania będzie nawet powiększony.

POŃCZOCHY GUMOWE

oryginalne angielskie na miarę i gotowe.
STANISŁAW BARAN, — Akademicka 26.

3973

Straszny czyn czteroletniego chłopca.

Nie zostawiajcie niemowląt pod opieką dzieci.

(?) W miejscowości Mühlhausen w Alzacji, chłopek czteroletni oblał spirytusem swego małego ośmiomiesięcznego braciszka, leżącego w kołysce i podpalił, aby — jak potem zeznał — uspokoić płaczące niemowlę.

Matka wyszła z domu po zakupy i zostawiła niemowlę pod opieką starszego dziecka, przekazawszy, aby je kołysał, jeśli zapłacze. Wracając z zakupów, zobaczyła wydobywające się z okien mieszkanca kłęby dymu. Przybyła zapóźno z ratunkiem. Nieszczęśliwe niemowlę spaliło się i zakończyło życie wśród strasznych męczarni.

Koszty wojny nowoczesnej.

Oszalałające cyfry z aktów angielskiego sztabu generalnego.

(e) Były szef angielskiego sztabu generalnego w latach 1915—18, marszałek William Robertson, wygłosił w Londynie ciekawe przemówienie, w którym wskazał na olbrzymie koszty, jakie pociąga za sobą wojna nowoczesna. Jako przykład przytoczył on między innymi, że artylerja angielska, przygotowując atak piechoty, wystrzelała pod Arras pocisków na sumę 13 milionów funtów szterlingów. Pod Messines wystrzelone pociski artyleryjskie kosztowały 17,500.000 fun-

tów, pod Ypres 22 miliony funtów. Działania artyleryjskie w ciągu tych trzech bitew kosztowały przeszło 52 miliony funtów. Amunicja artyleryjska, zużyta pod Messines, ważyła do 85 000 ton. W ciągu pierwszych 9 tygodni bitwy pod Ypres wystrzelono 480.000 ton ładunków artyleryjskich.

Konkluzją przemówienia Robertsona był postulat rozstrzygnięcia nieporozumień międzynarodowych na drodze pokojowej.

Bitwa policji z bandytami.

Bandyci byli uzbrojeni w karabiny i granaty ręczne.

Komenda policji w Lublinie otrzymała poufną wiadomość o projektowanym napadzie bandyckim, którego miała dokonać groźna banda na przejeżdżających kupców drzewnych. Napad miał być dokonany w lesie na szosie biegnącej z Turubina do Chrzczonowa.

Zarządzono natychmiast obławę. Wziął w niej udział silny oddział policji z dwoma oficerami na czele. Las otoczono kordonem policjantów i obstawiono posterunkami. Na dany znak policjanci ruszyli naprzód.

Na małej polance, odgradzonej od drogi wąskim pasem krzaków i zarośli, rozłożyli się bandyci. Na widok policji zerwali się z ziemi. Krótki rozkaz rzucony przez herszta i w jednej chwili posypał się na policjantów grad kul. Rozpoczęła się dzika strzelanina. Bandy

ci uzbrojeni byli w karabiny piechoty i granaty ręczne.

Policjanci rozpoczęli regularną walkę. — Bandyci widząc, że mając do czynienia z przeważającą siłą, gdy zaczęła się im już wyczerpywać amunicja, rozpoczęli odwrót. Rozbiegli się na wszystkie strony i korzystając z ciemności, zdołali przedrzeć się przed kordonem policji.

Dwu z nich jednak zdołano ująć. Stano oni przed sądem doraźnym. — Za zbiegłymi członkami bandy zarządzono pościg.

WINA RIEDLA

MYDŁO do go-
lenia „**TLEN**”⁴⁰⁰⁴⁴ w cenie zł. 1.20 za la-
ską, wystarcza prze-
ciętnie na pół roku. —

**65-lecie urodzin znakomi-
tego dramaturga niem.**

Poświęcenie pomników na grobach uczestników walk o wolność Polski.

(d.) Wczoraj przed południem na cmentarzu Łyczakowskim odbyło się uroczyste poświęcenie wybudowanych pomników na grobach uczestników walk o wolność Polski, poczynając od powstańców Kościuszkowskich.

W obecności reprezentantów władz cywilnych i wojskowych, delegatów różnych organizacji i stowarzyszeń, Ochotniczej Straży Pożarnej, orkiestry 14 pułku ułanów jazłowieckich i licznie zebranej publiczności, najpierw na Cmentarzu Obrońców Lwowa poświęcono pomniki poległych pod Zadzórzem śp. Demetra Hanaka, Marynowskiego, Obertyńskiego i Zajaczkowskiego. Aktu poświęcenia dokonał ks. Kuntze, przy czym śpiewał chór „Bardu”. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. Henryk Nowy, a orkiestra ułanów odegrała hymn narodowy.

Takie same poświęcenia odbyły się także innych pomników. Przy pomniku śp.

ks. Borowicza, kapelana powstańców, przemawiał uczestnik powstania p. Hirsch, a przy pomnikach powstańców Kościuszkowskich śp. Pióreckiego, Zaremby i Czołowskiego przemawiał radca Choledecki. Następnie poświęcono pomnik na grobie śp. Kołyszki, generała wojsk polskich za czasów Stanisława Augusta, gdzie przemówił pułk. Żurowski. Wreszcie poświęcono płytę kamienną na grobie artysty malarza ś. p. Józefa Rejhana, powstańca Kościuszkowskiego. Tu przemawiał p. Weber.

Na wszystkich grobach złożono wieńce. Pomnikami, znajdującymi się poza obrebrami Cmentarza Obrońców Lwowa, stale opiekują się: Szkoła żeńska im. Kościuszki (śp. ks. Borowicza), szkoła żeńska im. Zimorowicza (śp. Zaremby), gimnazjum prywatne p. Kistryna (śp. Czołowskiego), gimn. prywatne p. Warzenicy (śp. Kołyszki) i IX gimnazjum (śp. Rejhana).



Znakomity pisarz niem., Gerhart Hauptmann, największy współczesny dramaturg Niemiec, skończył w tym roku 65 lat życia. Mimo podeszłego wieku Hauptmann jest twórczo równie płodny, jak za młodych lat. Znakomity pisarz, którego sztuki grane są nieustannie na scenach niem., żyje przeważnie w Agnetendorf w Niemczech.

Zabójstwo na Łyczakowie.

**Krwawa bójka między robotnikami telefon.
Jeden trup. — Cztery osoby ciężko ranne.**

(d.) Wczoraj na Łyczakowie późnym wieczorem dokonane zostało zabójstwo. — Ofiarą krwawej awantury padł Piotr Sydor, robotnik, liczący 21 lat.

Mianowicie w rzeczywistości przy ulicy Łyczakowskiej 102 znajdują się warsztaty automobilowe Polskiej Akcyjnej Spółki Tele-

fonicznej, obok której są zbudowane baraki dla robotników, zajętych przy robotach ziemnych i betonowych, jakie obecnie wykonują się na ulicach miasta. Wczoraj robotnicy w barakach urządzili zabawę przy gramofonie, na którą zaprosili robotników warsztatowych, Piotra Sydora i Mikołaja Stecia.

Zabawiano się dłuższy czas, przyczem wypito też sporo wódki, która wreszcie spowodowała awanturę. Wynikła bowiem sprzeczka między Sydorem i Steciem z jednej strony, a betoniarzem z baraku z drugiej strony. Sprzeczka ta niebawem zamieniła się w bójkę. Sydor wyjął nóż i począł nim kaleczyć swoich przeciwników, a z pomocą jemu pośpieszył Steć.

Betoniarze również powyciągali noże i rzucili się na atakujących warsztatowców. Powstała więc krwawa bójka, w czasie której pięciu uczestników zostało ciężko rannych.

Najwięcej ran otrzymał Sydor, który z powodu upływu krwi na miejscu zakończył życie. Dwie bardzo ciężkie rany otrzymał Steć, liczący 27 lat, którego w groźnym stanie życia Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala. Z innych uczestników walki Władysław Dworzak, liczący 27 lat, otrzymał kilka ran kłutych i tłuczonych, 26-letni Antoni Florezyński jest trzykrotnie przebity nożem w pierś, brzuch i rękę, a Bronisław Kotras, liczący 17 lat, został pchnięty nożem w pierś.

Na miejscu bójki zjawiał się dyżurny komisarz p. Kochanowicz, który tam przeprowadził wstępne dochodzenia. Dalsze śledztwo jest w toku.

Polityczne zmiany we Francji.



W miejsce deputowanego franc. Franklin-Bouillona, który zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego komisji parlamentarnej dla spraw zagr., obrany został przewodniczącym tej komisji deputowany Paul Boncour (nasza rycina).

KTO ZGADNIE

o którym filmie polskim powiedzą że jest

Zachwycający

Emocjonujący

Wspaniały

Malowniczy

Obfitujący w

Różne

Zajmujące

Atrakeje.

4314

Włamanie przy ulicy Zimorowicza.

(Rozbito dwie kasy wertheimowskie).

(d.) W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi włamywaczami dostali się do biur ruskiej kooperatywy „Centro - Sojuz” przy ulicy Zimorowicza 1. 20. Do kamienicy, która cała zajęta jest na biura i w której jedynie mieszka dozorca z rodziną, złodzieje dostali się z sąsiedniego podwórza od ulicy Staszica. Następnie z podwórza dostali się na ganek pierwszego piętra, gdzie przez górne okienko dostali się do wnętrza.

Najpierw rozbili oni jedną kasę wertheimowską, w której nie znaleźli żadnych pieniędzy. Potem w trzecim pokoju rozbili drugą kasę, z której zabrali w gotówce 16 tysięcy złotych i 500 dolarów. Znaleźli tam także ruble carskie, marki polskie i hrywny. Tych banknotów jednak nie zabrali, a jako bezwartościowe na miejscu podarli.

Po dokonaniu włamania sprawcy zbiegli, pozostawiając na miejscu swoje narzędzia, oraz rękawiczki, w których rozbijali

kasy, aby nie pozostawić po sobie odcisków palców. Policja przypuszcza że przy tej „robocie“ było zajętych trzech włamywaczy.

Kradzieże we Lwowie.

(d.) Ze sklepu Anny Wintzer przy ulicy Krakowskiej l. 3, skradziono 10 par półbutów lakierowych.

Ze schodów realności przy ulicy Ujejskiego l. 8 skradziono chodnik kilimetry.

Izral Kalter wczoraj zawiadomił policję, że nieznanymi sprawcami z fabryki przy ul. Gazowej l. 10 skradli 40 paczek czekolady, wartości 200 zł.

Na szkodę Zofji Eck ze składu opału przy ulicy Zielonej l. 48 skradziono różne rzeczy, wartości 300 zł.

Hermanowi Waldmanowi skradziono płaszcz i marynarkę.

Jakiś złodziej dostał się do mieszkania Leona Halbacha przy ulicy Mochnackiego l. 6, z którego zabrał nakrycie srebrne i wiele bielizny.

Natomiast wczoraj policja aresztowała: Stanisława Lewicką za kradzież na szkodę Ignacego Waldera, zamieszkałego przy placu Zbożowym l. 2; Abrahama Hitziga, mieszkającego przy ulicy Pod Dębem l. 18 za kradzież skarpetek u Bernarda Chaina; Jarosława Deszczuka z kradzieży u Szymona Zanka i Pawła Urszulaka przy ul. Panieńskiej l. 32; oraz Romana Wesołowskiego, mieszkającego przy ulicy Źródlanej l. 19, za kradzież pugilaresu z pieniędzmi Annie Klotzek żonie, profesora gimnazjalnego, zamieszkałego ulicy Tarnowskiego l. 8.

Z SALI SĄDOWEJ.

Zabójstwo.

(K. D.) Stawali do poboru wojskowego chłopcy wsi Siemianówki koło Szczercza. Jednego wzięto do picchoty, innego do kawalerii, dwóch nawet do artylerji. A że asen-terunek na wsi zwykły chłopcy zalewać gorzałką, więc i w tym wypadku nie obeszło się bez zabawy urządzonej w chacie gospodarza Perenia.

Zrazu w bawiacem się towarzystwie nawiązała wzorowa harmonia. Dopiero dźwięk alkoholu, który nie tylko w nogi, ale i w głowę lezie, zamąciło umysły młodych walców - biesiadników.

Wątek tej zabawy taki, że podniecony Hryńko Jaremczuk uderzwszy kołem kolego Grzegorza Bednarskiego przypisał go o ręką śmierć.

Za zbrodnię zabójstwa odpowiadał Hryńko Jaremczuk w sobotę przed Trybunałem lwowskim. Bronił się stanem „zalanym“.

Pozprawa jednak nie wykazała, by oskarżony w danym momencie był tak pijany, że nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni.

W uwzględnieniu okoliczności łagodzących, dostał Hryńko za zabójstwo 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Ojcowskie serce.

(K. D.) Wasyl Przyk, parobek z Wistoteków p. Żółkiew dorósłszy, chciał się wyłamać z pod władzy ojcowskiej. Ojciec nie chciał się z tem ewsić, syna trzymał krótko. Syn zagroził podpaleniem. I podpalił dnia 23-go września b. r. stodołę ojcowską.

RADJO!

„POINT BLEU“ (Niebieski Punkt).

RADJO!

Zakłady fabryczne IDEAL RADIO, Kraków, Rynek gł. 5 (Sienna 2). — Składnica: Lwów, Kollataja 6 b. — Radjospzęt do nabycia u:

Lwów:

Barwik-Borzeński, ul. Koperni-
ka 18.
J. Bujak, Kopernika 4.
W. Drabik, Sykstuska 17.
„Warradjo“ Janowska 37.
L. Appel i S-ka, Legionów 1.
„Kinofot“, 3-go Maja 11.
Inż. K. Wiśniewski, Szajnochy 2

Borysław:

„Deteha“.

Jarosław:

L. Propper.

Przemyśl:

J. Styfi, Rynek.
„Elektra“, Mickiewicza 5.
„Prąd“, Franciszkańska 18.
„Elektroenergia“, Franciszkań-
ska 7.

Rzeszów:

H. Koepel, Grunwaldzka 22.

Stanisławów:

Dom maszyn „Artes“, Sapie-
żyńska 10.

Pasek i Terlecki, Sapieżyńska.

Stryj:

B. Findling, Rynek.

Tarnopol:

J. Skorochód, Kilińskiego 2.

Dalsze firmy podamy w następnych ogłoszeniach.

4118

Aresztowany zrazu przyznał się do winy. Na rozprawie sobotniej wyparł się. Poszkodowany ojciec do postępowania karnego nie przyłączył się. Przeciwnie u-
słyszawszy negatywny werdykt przysię-
głych i uwalniający wyrok Trybunału, ze-
lizami w oczach dziękował sądowi za łaskę
uniewinnienia syna Wasyla.

Bandy dywersyjne na Wołyniu znów podnoszą głowę.

Na pograniczu wołyńskim dają się za-
wazyć coraz częstsze usiłowania wznowienia
bandyckiej działalności oddziałów dywersyj-
nych. Działalność ta objawia się szczególnie
w okolicach Dubna, Zdobunowa i Krze-
mienca, gdzie dawni dywersanci, grasujący
jeszcze w r. 1924, usiłują znów przekroczyć
granice polską.

Szereg dokumentów, jakie udało się zdo-
być polskim władzom bezpieczeństwa, świad-
czy, że cała powyższa akcja organizuje bols-
zewickie GUP. z za kordonu.

Wobec tych zakusów bandyckich wśród
ludności pogranicza panuje przeświadczenie,
iż sprawność naszych władz bezpieczeństwa
udaremni w zarodku wszelkie wrozie wy-
stąpienia, zagrażające spokojowi mieszkań-
ców.

Wobec tych zakusów bandyckich wśród
ludności pogranicza panuje przeświadczenie,
iż sprawność naszych władz bezpieczeństwa
udaremni w zarodku wszelkie wrozie wy-
stąpienia, zagrażające spokojowi mieszkań-
ców.

Morderstwo pod Przemyślem.

Oflarą nieznanymi sprawców padł zarobnik, wracający od pracy.

Nasz korespondent przemyski donosi: Michał Nalewajko, mieszkający stałe w Ba-
życach pod Przemyślem, znalazł sobie za-
jęcie na stacji kolejowej w Sońnicy, skąd
codziennie wieczorem wracał do domu. —
Droga była dość długa i częściowo prowa-
dziła przez las. Kiedy Nalewajko żadne-
go nie przeczuwając nieszczęścia, wracał
do domu,

napadło go z nienacki

kilku bandytów. Chcieli go obrabować. Za-
atakowany się bronił i nie sprostął przewa-
żającym siłom. Pokłuty na całym ciele no-
żami i ugodzony kilkakrotnie kołem, został
pozostawiony przez bandytów w stanie nie-
przytomnym na drodze. Jakiś przypadko-
wy przechodzień na niego się tam natknął,
wszelką jednak pomoc z jaką mu pospie-
szono okazała się nie-ateczna. Przewie-
ziony do szpitala w Przemyślu

zmarł, nie odzyskawszy przytomności.
Za sprawcami poszukuje bardzo energi-
cznie policja.

zmarł, nie odzyskawszy przytomności.
Za sprawcami poszukuje bardzo energi-
cznie policja.

Krwawy dramat miłosny.

Dawny kapitan gwardji carskiej zabił swoją przyjaciółkę.

(b) W Nicei rozegrał się onegdaj krwawy
dramat, którego ofiarą padła pani Marcelina
Lord, z domu Vernet, pochodząca ze znanej
i poważanej w Cannes rodziny. Była ona jed-
yną córką doktora Vernet, bardzo znanego
w mieście. Liczyła lat 31 i zajmowała się z
szczególnym upodobaniem muzyką, ukończy-
ła nawet konserwatorium jako zdolna skrzy-
paczka. W roku 1921 poślubiła pisarza amery-
kańskiego Horacego Wilfrieda Lorda, ale
wskutek niezgodności charakterów, rozeszła
się z nim w zgodzie jeszcze przed trzema laty.
Lord wyjechał do Ameryki, a pani Lord ob-
jęła dobrowolnie funkcję pielęgniarki w pew-
nym sanatorium, prowadzonym przez lekarza
niemieckiego koło Gourdon.

W sanatorium tem poznała pani Lord
pewnego chorego Rosjanina, dawnego kapi-
tana byłej gwardji carskiej, Wincesława
Klupfella. Zaprzyjaźnili się ze sobą i pani
Lord została jego przyjaciółką. Klupfell, któ-
ry przedstawiał siebie jako ofiarę rewolucji
bolszewickiej, żył odtąd na koszt pani Lord.
Zamieszkali oboje w Nicei, ale oddzielnie.

Klupfell zamierzał poślubić panią Lord, ale
ta nie zdradzała w tym kierunku żadnych
skłonności. Dość, że Klupfell widząc swoją sy-
tuację beznadziejną, zwłaszcza wskutek zu-
pełnego braku pieniędzy, chciał rozstrzygnąć
całą sprawę.

Onegdaj rano udał się do swojej przyja-
ciółki. Po dwóch godzinach sąsiedzi usłyszeli
brzęk tłuczonych szyb. Ale nie zwrócili na to
uwagi. Dopiero gdy Klupfell wyszedł z mie-
szkania pani Lord, przeciągłe ujadanie psa
zwróciło uwagę dozorczyń. Weszła ona do
mieszkania pani Lord i znalazła ją leżącą na
ziemi, martwą, w kałuży krwi, która wycie-
kła z dwu dużych ran na piersi. W kuchni
znaleziono skrwawiony nóż kuchenny.

Policja wszczęła natychmiast posęgi za
mordercę, którego wkońcu aresztowano. W
śledztwie zeznał Klupfell, że zamordował
swoją przyjaciółkę w szale kłótni, zupełnie
przypadkowo, gdyż chciał popelnić samobój-
stwo ale pani Lord wydzierała mu broń z ręki.
Wtedy nie wiedząc co robi, pchnął ją w
piersi. Klupfella osadzono w więzieniu.

Śmierć w kościele.

Nasz korespondent przemyski donosi: On-
egdaj podczas uroczystego nabożeństwa od-
bywanego z okazji 9 rocznicy odzyskania

przez Polskę niepodległości, zaszedł w kate-
drze bardzo przykry wypadek. W czasie bo-
wien jednej z ewangelij zachwiał się nagle
i upadł na posadzkę naczelnik tuż zakładów
tytoniowych Niemiec. Myślano, że zemdlał,
zamieszono go tedy do zakrestji i poczęto cu-

cię. Wszelka jednak pomoc okazała się zbyt małą. Przybyły lekarz stwierdził aneurizm serca.

Zjazd więźniów ideowych z lat 1914—1921.

Warszawa. Wczoraj o godzinie 10 rano rozpoczął obrady w sali Rady miejskiej pierwszy zjazd więźniów ideowych z lat 1914—1921. Na zjazd przybyli ministrowie Moraczewski, Kwiatkowski, Dobrucki, Niezabytowski, Męysztowicz, Skadkowski, Romocki, Staniewicz, przedstawiciele władz, prasy i licznie zebrani goście. Zjazd obeszali uczestnicy 40 z górą więzień i obozów w ogólnej liczbie około 2000 osób.

Obrady zajął gen. Roman Górecki. — O godzinie 10:30 przybył w otoczeniu adiutantów p. Prezydent Rzplitej. Czterej trębaczycy odegrali równocześnie fanfarę. Po oświadczeniu na cześć Prezydenta, gen. Górecki wygłosił przemówienie, w którym omówił cele zjazdu.

Następnie wygłosili przemówienia min. Moraczewski, prezes Jaworowski i p. Czvyż. Następnie wygłosił referat o metodach zbierania materiału do historii walk o niepodległość ppłk Różewski. Po referacie tym opuścił zjazd p. Prezydent Rzplitej.

Po ukończeniu się komisji uczestnicy zjazdu udali się na plac Saski, gdzie złożyli na grobie Nieznanego Żołnierza wieńce. Stamtąd prezydent zjazdu wraz z delegacją udał się do Stajówek, aby złożyć marszałkowi Piłsudskiemu hołd i wyrazy czci. Przemówienie okolicznościowe wygłosił dyr. P. Górecki. Marszałkowi Piłsudskiemu wręczono egzemplarz książki pamiątkowej: „Za kratami więzień i drutami obozów“.

Po południu pracowały komisje obozowe. Posiedzenie ogólne zajął gen. Dreszer, który odczytał powitańną depeszę od ks. biskupa Bandurskiego. W dalszym ciągu przemawiał poseł Kwapiński. Następnie przyjęto szereg uchwał organizacyjnych oraz rezolucje, w której zjazd wita z radością konsolidację Związków b. wojskowych na terenie Wilna.

Wybory w Gdańsku

przyniosły zwycięstwo komunistom i socjalistom.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (j) Odbyły na terenie wolnego miasta Gdańska wybory do Sejmu gdańskiego wywołały bardzo wielkie zainteresowanie wśród ludności. Do ostatniej chwili chwili wrzała gorączkowa agitacja. O godz. 1-szej w nocy ustalono we wszystkich okręgach wyborczych ostateczny, choć jeszcze pro-wizoryczny obrachunek oddanych głosów, który przedstawia się następująco:

Lista 1 (rentjerów) 593 głosów, lista 2 (robotnicza) 89, lista 3 (mieszkańskie zjednoczenie pracy) 4227, lista 4 (partja właścicieli domów) 1390, lista 5 (blok gospodarczy) 583, lista 6 (niemiecka-gdańska partja ludowa Lawiera) 8008, lista 7 (liberali niemieccy) 6200, lista 8 (niemiecka partja stanu średniego) 1005, lista 9 (partja nacjonalistów niemieckich) 35816, lista 10 (niemiecka partja socjalna) 2116, lista 11 (rybacy i pokrewne zawody)

1873, lista 12 (komuniści) 11695, lista 13 (lokatorki i wierzytiele) 3767, lista 14 (niemiecka partja socjalno-narodowa) 1483,

lista 16 (Polacy) 6565, lista 17 (socjal. demokraci) 61677, lista 18 (partja gospodarcza) 2236, lista 19 (niemiecko-katolickie centrum) 26090 głosów.

Wyniki wyborów wczorajszych wykazują klęskę nacjonalistów, poważne straty centrowców i znaczny sukces komunistów i socjalistów.

Wedle obliczeń polskiego komitetu wyborczego,

Polacy liczyć mogą na 4 do 5 mandatów w nowym senacie gdańskim. Wiejskie okręgi, na które bardzo liczono, zawiodły, gdyż dali Polakom tylko 243 głosy.

Ucieczka z szeregów „Piasta“.

P. Janiga nie chce walki z rządem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Fermenty w PSL. Piast trwają w dalszym ciągu. Ostatnio wystąpił z tego stronnictwa p. Janiga, wiceprezes zarządu okręgowego PSL „Piast“ w Tarnowie. O ustąpieniu swem zawiadomił on W. Witosa listownie, podając, że występuje ze stronnictwa z tego powodu,

„iż Witos, wbrew interesom ludu i wbrew programowi stronnictwa, prowadzi lud do otwartej wojny z rządem.“

P. Janiga przytacza epizod, jaki wydarzył

się na pewnej konferencji Piastowców na wiosnę. Kiedy mianowicie omawiano ewentualność współpracy Piastowców z rządem, Witos, nie mając już innego argumentu dla siebie, uderzył pięścią o stół i zawołał:

„Choćby się wszyscy z tym rządem pogodzili, ja się nie pogodzę!“.

P. Janiga w liście swym stwierdza, że walka z rządem obecnie jest wśród ludu zupełnie niepopularna.

Manifestacje syjonistów na cześć Balfoura i marszałka Piłsudskiego.

Warszawa. (AW.) Wczoraj odbyła się tu manifestacja syjonistów warszawskich z okazji 10-lecia ogłoszenia deklaracji Balfoura. Kilkutysięczny pochód ze sztandarami o barwach syjonistycznych przeszedł ulicami, zamieszkałymi przez Żydów, do pasaży Simensa, gdzie odbył się wiec, zakończony o-

krzykami na cześć Balfoura, jako twórcy deklaracji, oraz marszałka Piłsudskiego w dowód wdzięczności za tolerancyjną politykę rządu polskiego. Po odegraniu przez orkiestrę hymnów polskiego i palestyńskiego, wiec zakończył się.

NADESŁANE.

S. + P.

JAN ŻURAWIECKI

obywatel i były radny m. Lwowa, zmarł po krótkich, a ciężkich cierpieniach w Żurawnie dnia 2 listopada 1921, przeżywszy lat 49.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE odbędzie się we Lwowie w kościele św. Elżbiety dnia 15-go o godzinie 8-mej rano, na które to zapraszają krewnych i znajomych w głębokim smutku pograżona
40068 Żona z dziećmi.

Najtańszem źródłem zakupu **Obuwia** trwałego i luksusowego oraz najlepszych kaloszy i śniegowców jest **Magazyn obuwia B. KRISZER** Lwów, Kazimierzowska 10 (dom towarowy). 4260

„**NEIGE DE FLEURS**“ (KWIAT ŚNIEŻNY)

najszlachetniejszy krem do twarzy i rąk, któremu miliony pań zawdzięczają swoją piękność. Wszędzie do nabycia. 50077

Obniżenie opłat paszportowych.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa (j) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do Ministerstwa Skarbu w sprawie obniżenia opłat za paszporty zagraniczne. Decyzja ministra skarbu,

który ma w tej sprawie głos ostateczny, spodziewana jest w najbliższych dniach. Jak słychać, paszporty zagraniczne, ważne na 1 miesiąc, kosztować mają 25 złotych.

Aresztowanie pacyfisty niem.

Interwencja „Obrony Praw Człowieka“.

Rzym. (AW) W związku z aresztowaniem redaktora pacyfistycznego pisma „Menschheit“ Roettchera wystosowała francuska Obrona Praw Człowieka list do ministra Stresemanna, w którym stwierdza, iż aresztowanie znanego pacyfisty może ujemnie wpłynąć na rozwój stosunków francusko-niemieckich, oraz prosi Stresemanna o wszczęcie akcji w

kierunku uwolnienia aresztowanego. W związku z powyższem prasa berlińska donosi, że Roettcher został już przesłuchany przez sędziego śledczego, który przystąpił obecnie do badania świadków. Prasa przewiduje, że śledztwo może potrwać dłuższy czas, ponieważ dwaj współwinni prof. Foerster i Karol Mertena znajdują się za granicą.

Dziwaczny projekt.

Łatwe przekształcenie pomników uznawanych wielkości.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wpłynął oryginalny projekt, którego autorem jest jeden z obywateli pol-

skich. Jest to projekt na „pomnik uniwersalny“, którego oryginalność polega na tem, że korpus pozostałby niezmienny, a natomiast

głowa mogłaby być dowolnie zmieniana, tak, że dziś byłby to pomnik X, jutro Y, zależnie od potrzeb chwili. W umotywowaniu swego projektu obywatel ów podaje, że należy ogółowi dać możliwość zmieniania pomników uznawanych

wielkości szybko i tanim kosztem. Jako warunek ze swej strony projektodawca stawia, aby na takim pierwszym pomniku uniwersalnym" umieszczona była przez 8 miesięcy jego głowa.

Katastrofa samolotowa.

Oficer-pilot zginął pod szczątkami samolotu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) W Białowieży wydarzyła się wczoraj w czasie burzy śnieżnej katastrofa samolotowa. Lecący od Białowieży do Próżan samolot wojskowy, wskutek defektu motoru,

spadł ze znacznej wysokości i rozbił się kompletnie. Znajdujący się w samolo-

cie oficer pilot Mieczysław Herman poniósł śmierć na miejscu. Wyruszył on samolotem z Lidy w celach obserwacyjnych i widocznie natrafiwszy na silny prąd powietrza, wywołany skutkiem szalejącej burzy, padł ofiarą katastrofy.

Rozprawa przy drzwiach zamkniętych

przeciw bandzie szpiegów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) W dniu 21-go bm. rozpoczyna się w Warszawie budząca ogólne zainteresowanie rozprawa przeciwko bandzie szpiegów, z którą utrzymywał stosunki skazany na 14 i pół lat więzienia i zdegradowany kapitan Mikuta. Głównym oskarżonym jest były student Aleksander Lamcha,

który w głośnym procesie Illinicza został uniewinniony. Oprócz niego zasiądzie na ławie oskarżonych jeszcze ośm osób. Do rozprawy, która prowadzona będzie przy drzwiach zamkniętych, powołano 62 świadków. Oskarża prokurator Borowski.

Zywcem spaleni robotnicy.

Dwa tragiczne wypadki w Hucie Królewskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Z Katowic donoszą o dwóch tragicznych wypadkach, jakie zdarzyły się tam w jednym dniu w Hucie Królewskiej. Gdy robotnik Paweł Jończyk, lat 19, pracujący w hucie „Król“, przechodził obok aparatu, doprowadzającego rozgrzane powietrze do wysokich pieców, na skutek silnie zgrzeszonego powietrza, o temperaturze 700 stopni Celsjusza, wysadzone zostały drzwi aparatu i

na nieszczęśliwego robotnika buchnęło rozpalone powietrze, zamieniając go w jednej chwili w ślup ognia.

Z Jończyka pozostały tylko zwęglone szczątki.

W drugim wypadku robotnik Ignacy Tomela, w chwili mijania wózka, odwożącego blok rozpalonego żelaza do walcowni, potrafił tak nieostrożnie wózek, że jeden ogromny

blok spadł na ziemię, przygniatając obie nogi nieszczęśliwego.

Omdlały ze strasznego bólu, Tomela upadł twarzą na rozpalone żelazo i momentalnie spalił się żywcem.

Osierocił on żonę i kilkoro dzieci.

Oba te tragiczne wypadki, które zdarzyły się w tak wyjątkowych okolicznościach, wywołały wśród ludności wielkie przygnębienie.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 14. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywnie zł. 8'87.

„TYDZIEŃ CHODZENIA“.

Warszawa (AW) Z inicjatywy komisarza rządu Jaroszewicza urządzony tu zostanie „tydzień chodzenia“. W ciągu całego tego tygodnia rzesze gimnastyków, sportowców i harcerzy odpowiednio inuowanych kierować będą ruchem pieszym przedniów.

SWIADECTWA PRZEMYSŁOWE PODROŻEJA!

Warszawa. (AW). Świadczenia przemysłowe (patenty) podrożoną w Warszawie w roku przyszłym o 15 procent. Nie zwiększy to jednak dochodów Skarbu Państwa, gdyż sumy uzyskane z tej pożyczki użyte będą na utrzymanie Izb handlowo-przemysłowych, które założone będą w b. Królestwie w połowie roku przyszłego.

ZIMA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (i) Od wczoraj wieczór pa-

da w Warszawie śnieg. Ulice przybrały już wygląd zimowy.

Komunikacja Zachodu z Polską.

Onegdaj odbyła się w Berlinie konferencja z przedstawicielami kolei niemieckich w sprawie bezpośredniej komunikacji osobowej i bagażowej pomiędzy Polską, Anglią, Belgią, Holandją, Francją itd. tranzytem przez Niemcy.

Mimo usilnych starań i zabiegów polskich władz kolejowych od trzech lat sprawa wspomnianej komunikacji dotychczas jeszcze nie została uregulowana (ze wszystkimi innymi państwami podobne sprawy załatwiono jak najpomysłniej) i była niejednokrotnie powodem narzekania na polskie władze kolejowe, zwłaszcza ze strony niedokładnie poinformowanych obcokrajowców. Komunikacja np. pomiędzy Warszawą a Paryżem, wymagała ponownego wykupywania na stacji granicznej (Zbąszyń) biletu i ponownego nadawania bagażu. Konferencja ustaliła bezpośrednie taryfy i tablice opłat i wydała zarządzenia wydrukowania odpowiednich biletów.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Dwa włamania.

Bandyci strzelają. -- Olbrzymi łup.

(d) Tej nocy dokonano dwu śmiałych włamań. Najpierw trzech włamywaczy usiłowali dostać się do magazynu Zakładu Wychowawczego przy ulicy Złotej 1. 10 obok Góry Stracenia. Zostali oni jednak spłoszeni przez kierownika Zakładu p. Baworskiego i woźnego Michała Buka. Za uciekającymi złodziejami w pogoń puścił się Buk, do którego oddali oni dwa strzały rewolwerowe. Na szczęście Buk nie został ranny.

Drugie włamanie miało miejsce przy ulicy Słonecznej 1. 42. Tu włamywacze dostali się do sklepu Józefa Herbsta, z którego zabrali: 150 par spodni, 60 kompletnych ubrań męskich, 100 ubrań dziecięcych, 15 marynarek i 10 kurtek. Olbrzymi ten łup wskazuje, że sprawców włamania tego było kilku i że łup z miejsca odwieźli dorożką konną lub autem.

Niebywały rekord.

Przed jednym z sądów berlińskich stał ostatnio niejaki Paweł Buschmann, oskarżony o ciężką kradzież. W czasie rozprawy sądowej wyszło na jaw, że Buschmann ustalił rekord.

Buschmann został w ostatnim roku dwaście razy skazany za 500 włamań i kradzieży na karę ciężkiego więzienia po 15 lat, czyli na 180 lat ciężkiego więzienia. Ponieważ poza tem został skazany przez sądy zagraniczne na 28 lat ciężkiego więzienia, a w ostatniej sprawie, w której stawał, skazano go na 3 lata ciężkiego więzienia, więc globalna suma kar, które zawisły na Buschmannem wynosi 211 lat ciężkiego więzienia.

W rzeczywistości tak źle nie jest, bowiem Buschmann musi odsiedzieć tylko 15 lat, poczem musi być według prawa niemieckiego wypuszczony na wolność. Przypuszczają też, że wziął on umyślnie na siebie odpowiedzialność za kradzieże, popełnione przez kolegów po fachu złodziejskim.

Wstrzymanie emigracji do Brazylii.

Rząd stanu San Paulo w Brazylii wstrzymał dalszy przyjazd polskich rodzin rolniczych do tego kraju. Z otrzymanych wiadomości wynika, że zarządzenie jest skutkiem wyczerpania kredytów państwowych, przeznaczonych w r. b. na sprowadzanie rodzin rolniczych z Europy. Przypuszczalnie taki stan rzeczy potrwa do końca br., poczem dopiero w początkach r. 1928 należy się spodziewać wznowienia emigracji rolnej do San Paulo — korzystającej z przejazdów opłacanych przez rząd tego stanu.

Kronika stryjska.

Stryj, w listopadzie.

PROCESA MIEDZY SEDZIAMI. O zbrojkotowaniu przez grono sędziów stryjskich, niedawno przeniesionego do Stryja sedziogo p. dra Stećkowskiego, doniósł „Wiek Nowy“. P. dr. Stećków czując się tem dotknięty, ogłosił na łamach „Dziennika Lwowskiego“ artykuł p. t.: „Czerezwycajka sędziowska w Stryju“. W następstwie tego artykułu wnieśli sędziowie stryjscy skargę prasową przeciw p. dr. Stećkowski. Ponadto wniósł sędzia p. Bieler skargę przeciw p. S. o obrazę czei z par. 496 u. k. Sprawa ta wywołała tu zrozumiałe zainteresowanie. Zastępstwo sprawy objął adw. lwowski p. dr. Pieracki.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Zamach samobójczy na Wys. Zamku.

Tajemniczy doktor. — Operacja w szpitalu.

(d.) Dzisiaj przed godziną ósmą rano na Wysokim Zamku znaleziono w kałuży krwi leżącego dra K. z przestrzeloną piersią. Na miejsce przybyło Pogotowie ratunkowe, które ciężko rannego przewiozło na oddział chirurgiczny powszechnego szpitala. Osobnik ten, będący w średnim wieku, nie ma przy sobie żadnych dokumentów, a oświadczył że

nazywa się dr. K. i nie chce podać bliższych wyjaśnień co do swej osoby. Na razie nie wiadomo, czy podane przez niego nazwisko jest prawdziwe, jak również jeszcze nie stwierdzono tożsamości osoby.

W szpitalu natychmiast przeprowadzono odpowiednią operację, lecz niema nadziei utrzymania go przy życiu.

Skandal w książęcej rodzinie.

Książę Schwarzenberg w spółce z bandytami. - Aresztowanie księcia pod zarzutem oszustwa. - Rodzina ofiarowuje wysoką sumę dla wypuszczenia książęcego więźnia. - Spólnicy księcia pod kluczem. - Władze czekają na ich zeznania, które w dalszym ciągu mogą zaszkodzić księciu.

(?) O wielkim skandalu w książęcej rodzinie Schwarzenbergów, mających wielkie posiadłości w Czechach, donoszą z Pragi pod datą 24 bm. Otu trzydziestoletni książę, Edm. Schwarzenberg, z linii pierwszego majoratu książąt Schwarzenberg, brat księcia Alberta, rezydującego na zamku Schwarzenberg w Bawarii, jak się okazuje, był w spółce z szajką bandytów, którzy planowali włamanie do biur „National Casy Register Company“.

Księcia Edmunda Schwarzenberga aresztowano. Odpowiadać on będzie na razie za oszustwo.

Przed niedawnym czasem przybył do „National Casy Register Company“ i zamówił tam dziesięć kas. Cenę kupna pokrył weksami. Po kasy zamówione sam się potem zgłosił a towarzyszyli mu spedytorowie, którzy kasy te zabrali.

Potem wyszło na jaw, że z pomocą swoich spółników kasa te sprzedać znacznie poniżej ceny wartościowej. Gdy zaś trzeba było zapłacić pierwszy weksel, książę oświadczył, żeby go skarżyć.

Aresztowanie księcia nastąpiło w chwili, gdy wychodził z budki telefonicznej, gdzie prowadził rozmowę z jednym ze swoich spółników. Detektyw, który go aresztował, podsłuchał rozmowę i z rozmowy tej wywnioskował, że przygotowuje się zamach na firmę „National Casy Register Company“. Na rozkaz detektywa książę zaprowadził go do człowieka, z którym rozmawiał. Był to syn spedyto-

ra. Tam książę przyznał się, że na 25. października planowane było włamanie do biur „National Company“.

Aresztowano z miejsca syna spedytora. Tego samego jeszcze dnia, po przesłuchaniu księcia na inspekcji policji, aresztowano jeszcze pięć osób. Nazwiska ich polieja trzyma na razie w tajemnicy.

Na wieść o aresztowaniu księcia Edmunda przyjechał do Pragi brat jego, książę Adolf Schwarzenberg i oświadczył na policji, że pokryje wszystkie szkody i gotów złożyć wysoką kaucję, jeśli wypuści się księcia Edmunda na wolną stopę.

Rodzina ma nie od dziś wielkie kłopoty z księciem Edmundem. Ożenił on się przed dwoma laty z pewną aktorką czeską i wtedy to nastąpiło zerwanie z rodziną.

W jednym z praskich banków złożono dla niego 5.000.000 kor. czeskich jako część spadkową. Książę Edmund pobierać mógł tylko procenty z tej sumy. Ponieważ dochody jego były za małe w stosunku do wystawnego życia, jakie prowadził, zapuścił się z podejrzanymi hochstaplerami w wątpliwej czystości interesu a wreszcie nie cofnął się nawet przed marnem oszustwem. Kto wie zaś, co jeszcze wypłynę na wierzch, gdy zaczną zeznawać jego spółnicy.

Skandal jest wielki, a wśród arystokratycznych rodzin, spokrewnionych z książętami, odzywają się głosy, aby czempredzej zatroszczyć o wszystko.

Międzynarodowy oszust matrymonjalny.

Miał dotychczas pięć żon i wszystkie okradł i oszukał.

W ostatnich dniach zniknął z pewn. pensjonatu w Hietzing, w Austrii, jeden z lokatorów, zameldowany tam jako dr. Johan Schnitzer. Po zniknięciu doktora okazało się, że oszukał on szereg osób na sumę 6000 szylingów oraz że zbieg od wielu lat uprawiał oszustwo.

Już w r. 1902 w Bremie był karany za fałszerstwo papierów i oszustwo rokiem więzienia. W dalszym ciągu swej kariery poślubił on cały szereg kobiet w Europie i Ameryce i wyludzał on nich pieniądze.

Pierwsza ofiarę znalazł w 1909 r. w Berlinie. Była to bogata wdowa D., która obrabował z 25.000 marek i porzucił. Uciekł potem do Ameryki i w N. Jorku poznał Wiedenkę pannę Emmi Sch., którą poślubił, lecz po upływie 7 miesięcy zniknął wraz z całym majątkiem małżonki. Wkrótce potem, w maju r. 1910, poślubił w N. Jorku pannę Bertę S., również rodem z Austrii. To małżeństwo trwało tylko dwa tygodnie. Zrabowawszy żonie 500 dolarów, uciekł z powrotem do Eu-

ropy. Przyjechał do Wiednia jako Frank Powers i tu w maju 1911 zaręczył się z niejaką panną Lukrecją P. Pobrali się w Anglii, a wkrótce potem Powers wyludziwszy od żony 1200, a od jej ojca 9000 złotych koron zniknął.

Upłynęło wiele lat, a o oszuście nie słyszano nic nowego. Wypłynął dopiero w r. 1923 w Turynie. Tu poznał młodą wiedeńską aktorkę Charlotte R. i przedstawiwszy się jako dr. Ronald z N. Jorku, zdobył jej serce. Razem udali się do Neapolu i na Capri, ale sielanka skończyła się tem, że kochanek sprzedał całą bizuterję i wszystkie suknie artystki i uciekł do Rzymu.

W Rzymie spotkał Schnitzer kolegę z lat szkolnych, bogatego bankiera z Paryża, Samuela Rechta. Zaproszony przez niego do hotelu Majestic, bandyta zachloroformował go i obrabował na sumę 27.000 franków.

Obecnie niebezpieczny oszust poszukiwany jest przez policję wiedeńską.

Zniesienie ograniczeń dewizowych.

Ograniczenia dewizowe, obowiązujące w Polsce od odbudowy niepodległości, przestały już obowiązywać.

Waluty i dewizy wolno obecnie sprzedawać i kupować, przywozić i wywozić bez żadnych ograniczeń. W mocy swej pozostał jedynie zakaz wywozu złota. Ale i ten przepis ma być zmodyfikowany. Mianowicie projektowane jest utrzymanie zakazu wywozu jedynie monet złotych i złota w sztabach, natomiast przedmioty ze złota będą mogły być wywożone bez przeszkód.

Pojedynek na noże w czasie stypy.

PRZECIWNICY ŚMIERTELNIE RANNI.

(b) W miejscowości włoskiej Andria, w Apulii, istnieje zwyczaj, że rodzina i przyjaciele zmarłego zbierają się przy łóżu śmierci i odprawiają stypę, uczując, grając i tańcząc.

Onegdaj zmarł niejaki Michal Matarosso i według zwyczaju rodzina i krewni zebrałi się przy zwłokach dla oprawienia stypy. Bawiono się więc piosolą, śpiewano i tańczono. W pewnej chwili jednak flecista, zbyt wyczerpany tą zabawą, oświadczył, że nie będzie grał więcej. Uczestnicy zabawy wpadli w gniew i rzucili się na cpornego flecistę, który wyjął z kieszeni nóż. Jeden z tancerzy, doprowadzony tem do wściekłości, wyjął również nóż i zaczął się pojedynek, który zakończył się fatalnie. Obu śmiertelnie poranionych przeciwników zabrano do szpitala, gdzie nazajutrz obaj zakończyli życie.

Rozmaitości ze świata.

ROZWÓJ BERLIA. Niemieckie pisnia z dumą podają rezultaty ostatnich obliczeń statystycznych, które stawiają Berlin pod względem wielkości na trzecim miejscu, czyli natychmiast po Nowym Jorku i Londynie, a przed Paryżem. Oto kilka ważniejszych cyfr: miasto posiada 6000 ulic, 445 mostów, 90.000 domów, 1500.000 mieszkań i 518 hektarów ogrodów. Ludność składa się z 3 milionów protestantów, 400.000 katolików oraz 172.000 żydów. W przeciągu roku ubiegłego zawarto ogółem 32.000 związków małżeńskich, dzieci, poniżej roku życia Berlin przeszło 28.000.

STAN ZDROWOTNY STUDENTÓW SOWIECKICH. Ze sprawozdania, ogłoszonego przez Centralne Biuro, związku studentów proletarjackich i zamieszczanego w „Raboczej Gazecie“, okazuje się, iż ilość chorych na gruźlicę, niedokrewność, neurację etc. jest przerażająco wielka. Z ankiety, przeprowadzonej wśród słuchaczy uniwersytetu tuluskiego wynika, iż na pierwszym kursie zarejestrowano 15 proc. chorych, na drugim już 70 proc., a na trzecim aż 84 proc. Oczywiście, iż nieliczny tylko odsetek jest w stanie chodzić w tych warunkach na wykłady i dlatego daje się zauważyć masowa ucieczka z wyższych zakładów naukowych.

MORDERCA Z LITOSCI. Trybunał w Lon Angelos rozpotrywać będzie niedługo sprawę dra Karola von Engela, 72-letniego lekarza niemieckiego, oskarżonego o zabicie żony, której pragnął on w ten radykalny sposób zaoszczędzić straszliwych mąk grozących jej wskutek nieuniknionego paraliżu. W toku dochodzenia śledczego wykryto się, iż tenże sam dr. von Engel już przed blisko pół wiekiem stawał przed sądami berlińskimi pod zarzutem zgładzenia z litości całego szeregu swoich pacjentów, cierpiących na bolesne choroby chroniczne.

40 DOLARÓW ZA WYRAZ. Sprzedaż książki pod tytułem „We“ (My) Lindbergha postępuje w tak zawrotnie szybkim tempie, iż dziś już autor jej zainkasował, jako honorarium 2.000.000 dolarów. Ponieważ zaś obliczono, że w całym tomie znajduje się 50.000 wyrzów, przeto napisanie każdego z nich przyniosło mu 40 dolarów dochodu.

Słynny WŁODZIMIERZ GAJDAROW i przepiękna LIANE HAID, ukazały się w najbliższych dniach w najwspanialszym superszlagierze produkcji NIEMIECKO-FRANCUSKIEJ p. t. 40082
„BIAŁA NIEWOLNICA“ (Odwieczna pieśń żaru „tonącej krwi — kraina hucemów). „Kopernik“ — „Marysienka“

Dramat w szpitalu.

Chory na gruźlicę zastrzelił swoją narzeczoną.

(b.) W szpitalu Saint Roch w Nicei rozegrał się onegdaj wstrząsający dramat, odkryty dotąd mrokiem tajemnicy. Od dłuższego czasu leżał tam młody, 27-letni optyk, Emanuel Notarias, chory na gruźlicę. Odwiedzała go codziennie jego narzeczoną, panna Helena Bini. Notarias był to młodziwiec bardzo pracowity i poważny. Pracując w jednym ze sklepów optycznych w Nicei, poznał pannę Helenę Bini, córkę właścicieli handlu korzennego. Po dłuższej znajomości Notarias zaręczył się z panną i miał ją poślubić za zgodą rodziców, gdy ciężka choroba przykuła go do łóżka. Panna Bini odwiedzała bardzo często swego narzeczonego, a nawet, wyjechawszy do Paryża, korespondowała z nim bardzo żywo.

Właśnie po przybyciu do Nicei, odwiedziła onegdaj swego narzeczonego. — W czasie rozmowy, której zresztą w całości nie słyszano, usłyszeli świadkowie słowa Notarias: „A więc nie chcesz o niczym wiedzieć?“, poczem rozległy się dwa strzały rewolwerowe. Panna Bini trafiona w serce, padła trupem na miejscu. O powodach katastrofy nie wiadomo. Przypuszczają, że Notarias zauważył zmianę w usposobieniu panny Bini po przyjeździe z Paryża w stosunku do proponowanego przez niego małżeństwa i to go popchnęło do tragicznego czynu.

pl. Krakowskim, zamieszkałej we Lwowie ul. Królowej Jadwigi 30, o pomieszczenie następującego sprostowania. Nieprawdą jest, jakoby przyczyną krwawego zajścia miała być pijana niejaka Rozstocka, za którą ujął się Dziedziński, gdyż ona często wysługiwała się złodziejom w różnych ich sprawach i pomagała w kradzieżach, natomiast prawdą jest, że Rozstocka nie była przyczyną żadnego krwawego zajścia, — że w owym czasie całkiem pijana nie była, że Dziedziński za nią się nie umował, i że Rozstocka nigdy nie wysługiwała się złodziejom w żadnych ich sprawach i nigdy nie pomagała w kradzieżach.

(d) **NAPAD NA POSTRUNKOWEGO.** Na ul. Łyczakowskiej dwaj osobnicy napadli wieczorem na przechodzącego tamteży posterunkowego służby śledczej Jana Pałeczka i pobili go tępem narzędziem. Napastników, którzy następnie uciekli, Pałeczek ścigał i strzelił za nimi ze swego rewolweru. Strzał jednak chybił. Później stwierdzono, że tymi napastnikami byli Piotr Kozak i Zygm. Kozak, zam. przy ul. Pijarów 48, których policja aresztowała.

(d) **PRZEBITY NOŻ.** M. Nieznany sprawca nożem przebił Edwarda Drobobyckiego, mieszk. przy ul. Kordeckiego 47. Rannego przewoził pogotowie ratunkowe do szpitala.

(d) **WYPADEK AUTOMOBILOWY.** Ul. Pilsudskiego przejechało auto osobowe nr 8579, prowadzone przez szofera Mich. Stankiewicza. Auto to najechało tam na Antoniego Drozda, który został silnie pokaleczony. Stankiewicza, po spisaniu protokołu, oddano do aresztów policyjnych.

(d) **ZACZADZENIE.** W mieszkańcu w rzeczywistości przy ul. Zamaistynowskiej 21 uległa przypadkowemu zaczadzeniu w nocy Anna Gerstner, licząca 25 lat. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie ratunkowe, przeprowadzając zaczadzoną do przytomności.

(d) **WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ.** Marja Dopelstein, zam. przy ul. Kętrzyńskiego 22, zawiadomiła policję, że syn jej Walerjan, liczący lat 16, wyszedł z domu i więcej nie wrócił. Jest on blondynem o twarzy okrągłej, a ubrany był w popielate ubranie i półbuty.

(d) **SPI OSZONY KOŃ.** Na ul. Karnej spłoszył się koń, który został dopiero na pl. Krakowskim przytrzymany. Wóźnica jego doznał złamania lewej nogi i stłuczenia głowy. Z potrąconych przechodniów Józef Ehrich (ul. Słoneczna 55) doznał złamania prawej nogi i Anna Ochar (ul. Starozakon na 5) została silnie potłuczona. Wszystkich odstawiono do szpitala powszechnego.

(d) **NAPAD NA MIESZKANIE.** Fr. Birecki, zam. przy ul. Żul'ńskiego 2, zawiadomił policję, że w czasie jego pobytu w mieszkaniu Antoniny Srokowej wpadł do jej mieszkania Andrzej Patrański, miesz. przy ul. Łyczakowskiej 25 i zmusił go do opuszczenia mieszkania Srokowej. Przy tej sposobności Patrański zabrał mu laskę wartości 5 zł.

(d) **POŻAR.** W rzeczywistości przy ul. Rappaporta 19 powstał groźny pożar pokojowy. W mieszkaniu Kolmana Zimmermana z niewiadomej przyczyny w płomieniach stanęła pryska ścianka. Na miejsce przybyła straż pożarna i ogień ugasiła.

(d) **ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała Kaz. Rubaszewskiego, zam. przy ul. Strwijskiej 4, za gwałt publiczny; Wł. Polamanego, miesz. przy ul. Nowej 10, za oszustwo na szkodę Konrada Pacholskiego; Seweryna Horna, mieszkającego w Zamarstynowie za oszukiwacza gre w trzy karty; oraz Stef. Szczygielską, Dorotę Majuk, Karolinę Szczygielską, Stan. Krzysztofa, Zofię Steinhäuser, Ewę Łazarz, Helenę Kurzdło i Kazimierę Biłyk za waleśanie się po ulicach miasta.

Kronika bieżąca.

15

LISTOPADA

WTOREK

rz. kat.: Leopolda;
gr. kat.: Jozefata.

Temperatura w dniu 14-go listopada o godzinie 8-mej rano: + 1°C.

REPERTUAR TEATRU WIFIKIEGO.

Poniedziałek: Wśród sukien roztańczonych.
Wtorek: Tosca. Występ Smrnowa.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Poniedziałek: Najpiękniejsza z kobiet.

TEATR MAŁEGO.

Poniedziałek, wtorek i środa: Wielka rewja warszawska. Żużki ważne.

KINOTEATRY

APOLLO: Gracze w szachy.

CHIMERA: Bunt krwi tełzaza.

CASINO: W miłosnym obłędzie.

FATAMORGANA: Kariera modelki.

GRAZYNA: Trędowata.

KOPERNIK: Żyd wieczny tułacz.

LEW: Gracze w szachy.

MARYSIENKA: Żyd wieczny tułacz.

PALACE: W siódmym niebie.

PASAŻ: Trzy lata polowań w Afryce.

ŚWIATOWID: Placówka śmierci.

UCIECHA: Kawiarenka w Kairze.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT-ART. na bieżący tydzień: W czwartek 17 bm. Koncert Lucyny Robowskiej, pianistki z Warszawy. Program obejmuje wyłącznie utwory polskich kompozytorów. Początek o g. 20-ej.

NASZ FEJLETON TYGODNIOWY. — W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejleton tygodniowy W RAORTA.

TEATR LWOWSKI W PRZEMYSŁU. Doskonała komedia Praksy'ego p. t. „Fiejchłopczyk“ ściągła onegdaj do wielkiej sali Domu Robotniczego cały dobrowolny Przemyśl. Dobra sztuka i koncertowa gra zgranego zespołu z p. Tatrzzańskim na czele zdobyły dla imprez lwowskich scen nowych

zwolenników. Razil nieco brak oryginalnych dekoracji, pozatem z przedstawienia byli wszyscy zadowoleni.

REWJA: HUMOR RZĄDZI, W TEATRZE MAŁYM. Artyści teatrów warszawskich Qui pro quo i Perskiego oka, zachęceni niebywałym przyjęciem jakiego doznała rewja: Humor rządzi, przedłużyli swoją gościnę we Lwowie. Znakomity program oklaskiwany tak gorąco przez rozbitą publiczność, pozostaje na afiszu do środy 16 bm. włącznie. Od dziś, tj. od poniedziałku 14 bm. żużki ważne.

ZARZĄD POWSZ. WYKŁADÓW UNIW. I POLITECHNICZNYCH donosi, że siódmy wykład prof. dra St. Zakrzewskiego pt.: Wstęp do historii literatury polskiej, odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o g. 18-ej (6-ej) w sali Kopernika, Uniw. ul. Marszałkowska 1.

X-LECIE ZW. ARTYSTEK POLSKICH. W salach Tow. Przyj. Sztuk pięknych otwarta codziennie od 10 do 4 g. wystawa Związku artystek polskich.

ŻYDOWSKI KLUB MIESZCZAŃSKI zawiadoma, że walne zgromadzenie odbędzie się dnia 19 bm. o g. 19-ej w lokalu walsnym przy ul. Kopernika 20 II p.

ZLIKWIDOWANIE LOTERJI AKADEMICKIEJ. W dniu wczorajszym wobec zakończenia VI Tygodnia Akademika zlikwidowana została również IV Loteria akad. Fanty wygrane a nie podjęte w pawilonie można otrzymać do dnia 17 bm. (czwartek) włącznie w komisji VI Tyg. Ak. ul. Łoz'ńskiego 7 o g. 19—20. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

STYPENDIA. Tymczasowy wydział samorządowy ogłosił konkurs na wakuujące stypendia fundacyjne z terminem do wnoszenia podań do 5 grudnia br. Warunki otrzymania stypendium z poszczególnych fundacji podano w ogłoszeniach konkursu udzielił rektorom szkół akad. i dyrekcjom męskich szk. średnich. oraz na tablicy ogłoszeń Tymcz. wydziału samorządowego we Lwowie.

SKUTKIEM INTERWENCJI inspektora Tow. Opieki nad zwierzętami przytrzymano handlarzy bydła Abrahama Hochberga, Izraela z Glinian, oraz Herscha Bognera z Gofogór, co do których stwierdzono, że zalali sprowadzone na targ cieleta większą ilością wody, celem zwiększenia żywej wagi. Po sprawdzeniu faktu i spisaniu protokołu policyjnego, winnych pozostawiono na wolnej stopie.

OD ADWOKATA dra Romana Żywickiego otrzymaliśmy następujące pismo: W numerze 7905 szan. pisma z dnia 28 paźdź. br. ukazała się notatka pt. „Aresztowanie zabójcy na pl. Krakowskim, której treść nie odpowiada prawdzie. Powołując się na par. 19 ust. pras. względnie art. 32 dekretu prawnego p. Prezydenta Rzpltej, upraszam w imieniu klientki n. Tekli Rozstockiej, handlarki na

Nakrycia stołowe NAJTANIEJ u MANDLA
KOPERNIKA 14 naprzeciw kina Kopernik.

3884

Złoty zegarek damski „Nowado“, owalny na rękę, został zgubiony dnia 9 b. m. w przejściu przez ul. Mochackiego ku Parkowi Stryjskiemu. — Znalazca otrzyma sowitą nagrodę u sekretarza Teatru Małego przy ul. Grodeckiej.

9458

Przerachowanie zobowiązań przedwojennych.

Jak donoszą z Warszawy, w najbliższych dniach zapasé mają decyzje co do przerachowania zobowiązań przedwojennych.

Wobec dekretów stabilizacyjnych, spra-

wa rewizji „lex Zoll“ jest istotnie b. aktualną. Szerokie sfery właścicieli zobowiązań przedwojennych nie tracą nadziei, że czynniki miarodajne uwzględnią słuszne postulaty, idące w kierunku przywrócenia pełnej wartości tych zobowiązań z okresu przed spadkiem złotego, co niewątpliwie stanowiło myśl prawodawcy.

Wyniki sportowe z niedzieli.

Czarni biją Hasmoneę 4:0. --- Warta-Turyści 3:0. --- Śląsk Świętochłowice wchodzi do Ligi państwowej. --- Inne wyniki krajowe.

Zamarzamy powoli. Jura domaga się wyraźnie zmiany dekoracji sportowych — czas by miejsce piłki nożnej i lekkiej atletyki zajęło narciarstwo, łyżwiarstwo i hokej.

Wezoraj w południe zdawało się jednak Czarnym i Hasmonei, że nie pora jeszcze na leże z mowami i mimo dość rozmokłego boiska poszli w footballowe tany, stanowiące rewanż dla Czarnych za klęskę ligowe.

W Poznaniu Turyści nie pogodzili się z Wartą co do sędziego i pojechali do domu, nie rozegrawszy zawodów, w Katowicach zaś Śląsk zatriumfował nad Garbarnią, nie szczedząc mu razów przez swych satelitów.

Czarni-Hasmonea 4:0 (2:0).

Hasmonea: Grünberg — Parness, Fleischer — Schneider, Horowitz, Fluhr — Adler, Birnbach, Steuermann, Urieh.

Czarni: Krasiecki — Chmielewski, Owjat-Wyżykowski, Witkowski, Grabowiecki — Ostrowski, Drapała, Nastula, Sawka, Lemiszka.

Składy obydwu drużyn nieco osłabione. W Hasmonei brak Redlera, Mahlera i Sedla, u Czarnych Bydlińskiego, Konopaska, Domiecka i Kopecia IV. Nie mogą sobie zatem obydwie strony nieczego zarzucić. Nawet „zbirowe“ boisko lwowskie, jak Cytadela, niezbyt nadawało się do rozegrania tych zawodów, chodząco jednak o rewanż, którego się Czarni domagali — dlatego rozegrano go mimo rekordowego opóźnienia.

W zawodach tych okazało się, że Czarni rozporządzają o wiele bogatszym materiałem graczy, aniżeli Hasmonea — rezerwowie ich bowiem, zawodnicy nie tylko, że nie zawiedli, lecz przeciwnie dostroili się do reszty zespołu i grali zupełnie poprawnie.

Hasmonea zawiódła. Biało — niebiescy grają z zapalem jedynie o wielką stawkę i potrafią osiągnąć piękne rezultaty, skoro jednak spestrzegą, że nie idzie, lub że nie warto się wysilać, kapitulują zupełnie, wprowadzając bezpotrzebny chaos nabojsku.

Zwycięstwo Czarnych jest może nawet więcej, jak zasłużone, gdyż w pierwszej połowie nie schodzili z połowy Hasmonei, dając jej przykładową lekcję, jak atakować należy.

Gdyby nieprzeczenie sędziego p. Przybylskiego pod względem spalonych, byłiby Czarni już w pierwszej połowie strzelili przynajmniej cztery bramki. Komu się wiedzie, ten nie traci animuszu, lecz przeciwnie zagrzewa się w wysiłku i dąży do jeszcze lepszego rezultatu. Biorąc pod uwagę iż w napadzie Czarnych grał bramkarz Drapała i obrońca Lemiszka — wyczyn tej linii jest bardzo piękny dzięki doskonałej formie szybkiego Nastuli i sprytnego Sawki.

W drugiej części gry dochozili białoniebiescy kilkakrotnie do pozycji strzałowych. Steuermann nie spieszył się jednak zbyt, mając wybitną inklinację do zaniecia snem zimowym.

Zdaje się w tym sezonie dość zawodów piłkarskich, najbardziej bowiem upragnione rewanże nie powinny odbywać się w takich warunkach klimatycznych.

Zdobywcami bramek są Sawka (2), przy czym jedną strzelił z rzutu karnego, Nastula 1, przy czym przestrzelił co najmniej cztery bramki i Lemiszka 1-dną. Widzów kilkakaset.

Poznań: Warta — Turyści 3:0, walkover ponieważ Turyści nie chcieli się zgodzić na sędziego kpt. Barana. Zawody o mistrzostwo Ligi.

Warta I B. — Olimpia 5:2.

Katowice: Śląsk — Garbarnia 3:0, walkover. Decydujące zawody o mistrzostwo Lig okręgowych Zawody zostały przerwane na kilkanaście minut przed końcem, ponieważ Garbarnia nie chciała zgodzić się na rzut karny, podyktowany przez sędziego p. Nawrockiego.

IFC. Policjiny KS. 5:4.

Amatorski KS. — Ruch rezerwowy 7:4;

09 Mysłowice — IKS. Tarnowskie Góry 6:4;

Orzeł — Kresy Królewska Huta 3:0.

Pogoń (Bytom) — Śląsk (Tarnowskie Góry) 7:1

Warszawa: Warszawianka — Makkabi 5:0 (4:0)

Legia — Skra 12:2 (6:2).

Łódź: Łódź — Górny Śląsk 7:1 (3:0), zawody międzymiastowe. Bramki strzelili Aldek (3), Hofmann (3) i Sowiak dla Łodzi, oraz Geisler z karnego dla Górnego Śląska.

Pogoń (Stry) — Górka 2:2 (1:1. Bramki strzelił dla Pogoni Lachowicz z karnego i z samobójczą dla Górki zaś Nebelski. Sędzia p. Brach.

SKANDAL BOKSERSKI W WARSZAWIE.

W sprawie kadomski — Schuman ustala PZB po przeprowadzeniu szczegółowego dochodzenia, następujący stan rzeczy:

Dnia 9 ub. m. walczył w cyrku warszawskim zamiast reklamowanego Schumana z Drezna pod nazwiskiem tegoż p. Radomski z Poznania a w związku z powyższym wymierzono następujące kary: 1) p. F. Latowski karze się dożywotnią dyskwalifikacją, a podległym klubom zakazuje się zatrudniać p. L. w charakterze trenera bokserskiego;

2) p. Radomskiego karze się 2-letnią dyskwalifikacją, uwzględniając okoliczności łagodzące, trudne położenie materialne wskutek choroby i śmierci ojca w tym okresie.

3) p. Junoszę Dąbrowskiego karze się tylko napomnieniem, biorąc pod uwagę wybitne zasługi, położone około rozwoju sportu bokserskiego..

4) p. Majchrzyckiemu udzielono napomnienia. Poza tem sprawę postanowiono skierować na drogę sądowną.

REKORD SZYBKOSCI SAMOLOTU.

Major de Bernardi dnia 4 i 5 bm. w obecności przedstawicieli międzynarodowego Zw. Lotn. i Aeroklubu włoskiego dokonał kilku lotów na wodnopłacie celem pobicia ostatnio ustalonego przez angielskiego lotnika Webstera rekordu szybkości lotu. Major de Bernardi osiągnął szybkość przeciętną 477'876 km. na godzinę, przy czym były momenty, że leciał nawet z szybkością 504'678 km. Aeroklub włoski uznał rekord 477'876 jako czas przeciętny lotu i zgłosił go do Międzynarodowego Zw. Lotn.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE sekcji lekkoatletycznej Akad. Zw. sportowego we Lwowie odbędzie się dnia 19 bm. w lokalu własnym przy ul. Marszałkowskiej o g. 20-ej. W razie braku przepisane komplety walne zgromadzenie odbędzie się w pół godziny później.

Z sali koncertowej.

(Szasha Leontjew.)

Wieczór Szaszy Leontiewa oznaczono w programie jako Wieczór tańców, lecz chociaż nazwa ta wiele mówi, to jednak może nie zupełnie szczęśliwie określa sztukę młodego artysty. Jego wieczór jest czemś więcej! Leontjew nie tańczy tylko, Leontjew

SKARB MATKI



W METALOWYM PUDERZU

Żądać wszędzie!

4148

Żądać wszędzie!

daje sceny mimiczne pełne wyrazu i siły, wybiegając daleko poza taniec w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jego sztuka jest jakby symfonią ruchów, i mimiki, subtelna, wolna od wszelkich rysów, które częstokroć taniec może kryć w sobie. Zatem: sceny mimiczne! To określenie dla sztuki Leontiewa byłoby może odpowiedniejsze. Nie brak jej koniecznych ruchów, nie w nich jednak leży faktyczna treść. Odezwą się może czasem silne słowa, nie tak jednak silna, by poczęła domagać w tego świadczeniach. Skala ich jest bardzo obszerna. Sęga wyżyn prawdziwego tragizmu (Spowiedź i Niechaj każdy niesie swój krzyż), znajdzie odpowiedni wyraz dla ekstremów w scenie takiej, jak Świętoszek lub Wspomnienia z Wednia, z których przebiega spora doza humoru. Jest też niesłychanie elastyczna opierając się na faktycznej irwencji, utrzymywanej w granicach prawdziwie subtelnej umiaru artystycznego. Patrząc na „taniec“ Leontiewa widzi się przepiękne skoordynowanie ruchów, zwłazsza ruchów rąk żwawa, tręta, podługwa się piękność ujęć scenicznych. Tak pojmując swą sztukę Leontiew daleko rzeczy istotnie nieograniczone, stał i nazwa dość banalna „Wieczór tańców“ nie odpowiada treści.

Stronę muzyczną wieczoru obiał kapelmistrz Kurt Glas interesujący nie tylko w produkcjach swoich, które są dla sztuki Leontiewa nieograniczone, ale interesujący wogóle jako nieprzeciętny pianista. Jego muzyka wypełniała przerwy pomiędzy występami Leontiewa, stwierdzając, że artysta ten ma wiele rzeczy własnych do powiedzenia.

Prof. Lesław Jaworaki.

Zapiski.

HANDEL ZAGRANICZNY Rzecznej Polskiej. Ukazał się zeszyt 8 tego miesięcznika, zawierający dane, dotyczące obrotu targowego Polski w sierpniu 1927 r. Klasyfikacja towarów jest tak szczegółowa, że pozwala na rozległe wykorzystanie danych dla celów praktycznych w zakresie importu i eksportu, dlatego też miesięcznik ten cieszy się wielkim powodzeniem i uznaniem sfer gospodarczych. Z drugiej strony stanowi on podstawowy materiał źródłowy dla wszystkich, zajmujących się poważnie aktualną obecnie sprawą bilansu handlowego.

Program radjokoncertów.

Wtorek dnia 15 listopada 1927.

WARSZAWA (1111 m.) Godz. 17.45. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Marja Wilkomirska (akomp.) Kazimierz Czekałowski (śpiew) Kazimierz Wilkomirski (wolonczela). — 19.15. Rozmaitości. — 22.30. Transmisja muzyki tanecznej.

KRAKÓW (422 m.) Godz. 12.00. Transmisja sygnału czasu, „hejnał“ z wieży Ma-

riackiej i komunikatu lotniczo - meteorologicznego oraz koncert płyt gramofonowych. 19.15. Rozmaitości. — 20.00. Transmisja „hejnał“ z wieży Mariackiej, komunikaty. — 22.30. Transmisja muzyki z restauracji „Pavillon“.

POZNAŃ (280,4 m.) Godz. 12.45. Koncert gramofonowy. — 19.00. Nadprogram. — 20.30. Koncert organowy prof. Feliksa Nowowiejskiego. Solistka. Wiesława Cichowiczówna (mezzosopran).

binę magistracką. Wolnemu lwowskiemu obywatelowi wszystko wolno. Rzecz za magistratu jest pilnować, by przy takim drapaniu mieszkańcy miasta nie ponosili żadnej szkody. ROFI.

Niebywale czystą i silną audycję otrzymacie, — stosując dalekosiędną lampę detektorową



RE 074
„TELEFUNKEN“
 Wyrób T-wa „OSRAM“.

4188

Z teki karykatur.



senator Ch. Nar. p. Stecki.

Obrazki z inspekcji polic.

DRABINA SPADŁA Z HUKIEM NA ZIEMIĘ.

Starszy posterunkowy Tomasz Popkiewicz sprawdził przed srogie oblicze zastępcy VI komisariatu

tu policyjnego p. Geyera niezwyklego przestępcę. Pan August Huk — tak bowiem nazywa się sprowadzony — złamał drabinę magistracką, opartą o latarnię gazową. Wydrapał się się na nią aż na ostatni szczebel, drabina pod jego ciężarem spadła na chodnik i odniosła bardzo poważne uszkodzenia.

— Co pan chciał od biednej latarni? Czy panu zawadzała? — pyta go uprzejmie dyżurny komisariatu.

— Panie komisarzy! — wyjaśnia sprowadzony. — Jak Boga kocham, do latarni nie czulem, ani nie mam żadnej złości. W tej całej historii jestem sam poszkodowany. Wracalem najspokojniej do domu, godzina była druga w nocy, nagle patrzę a za mną idzie kilku podejrzanych gości. Ja począłem iść coraz szybciej, oni również. Nastraszyłem się niezmiernie i puściłem się galopem. Oni także. Policjanta nigdzie nie widziałem, bramy domów zamknięte i w tym strachu schroniłem się na drabinę, stojącą obok apteki Łazowskiego. Postanowiłem na latarni bronić się tak długo, aż nie nadejdzie pomoc. Jeszcze chwila a byłem na szczycie drabiny. Myślę sobie: wreszcie udało mi się uratować, gdy wtem razem z drabiną spadłem na ziemię. Czuję, jak mnie ktoś łapie za kark, myślę, że to moi następnicy, obracam się, a to posterunkowy. I sprowadził mnie tu na komisariat. Tamte batlary pouciekli a ze mnie niewinnego człowieka, mieszkającego pod numerem. palacza kolejowego, jeszcze się ściga protokoły. Proszę mnie puścić do domu, a szkoda 30 zł. za drabinę, wyrównam gazowni, gdy będę miał pieniądze.

Starszy przodownik Geyer potęca dyżurnemu spisać protokół a następnie wydać polecenie pozostawienia p. Huka na wolnej stopie.

Pan Huk powinien zrobić zażalenie do magistratu, że miejskie drabiny są tak ficho przytwierdzone do latarni. Niema nigdzie przepisu, że obywatelowi nie wolno się drapać na latarnię lub dra-



W Medjolanin odbyło się niedawno uroczyste odsłonięcie pomnika św. Franciszka z Asyżu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu. Jest to pierwszy pomnik wystawiony mnichowi.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Proszę korzystać z okazji

z powodu odnowienia lokalu, sprzedaje za bezcen Suknie, Płaszcze, Bielizne, Trykotaże, Pończochy, itd. Mag. Konfeks.

BATOREGO 6

Urzędnik., Nauczycielkom, Wojskow. opust i ulgi. 4202

OKULISTA-OPERATOR 40061

Dr. A. Herschendörfer

b. lekarz kliniki wiedeń. i b. sekundarjusz szpitala państw. we Lwowie, ordynuje obecnie ul. Piłsudskiego (Pańska) 1. 3, w godz. 8-9 i 3-5.

Dr. FEURING w chor. wewnętrznych prześwietlanie Roentgenem, leczenie diatermią. Lwów, Pl. Smolki 1. 5. (Kino „Marysienka“). Tel. 41-59. 40047

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. I. MUND** b. sek. szpit. wied. i lwowsk., ord. 8-10, 2-6, w niedzielę od 9-1, Lwów, ulica Asnyka 1. róg Piłsudskiego (Pańskiej). Telef. 48-01. 4097

Specjalista chorób wener., skór. i kosmetyki

Dr. SCHWARZ b. sekund. szpit. państw., — Słowackiego 4, naprz. gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermią i lampą kwarc. Leczenie żylaków. Tel. 16-61. 40078

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. Goldstein** b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 38780

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. A. NADEL** ordynuje Szpitala powsz. od 12-6. Lwów, plac Halicki 7, Tel. 31-30. 39095

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN 38983

Lwów, Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób nosa, gardła i uszu b. lekarz klin. wiedeński. **Dr. J. NEUMANN** ordynuje obecnie przy ul. Fredry 1. 7, od 11-12 i od 3-5. Tel. 20-41. 3735

DENTYSTA Dr. A. PFAU PRZENIÓSŁ SIĘ 39378 NA ULICĘ LEGJONÓW 1. 23.

CENTRALA PONCZOCH, PFAU, RYNEK 19 najtaniej — bo wchód przez sień

W chorobach wewnętrznych i dzieci
Dr. WEINBERGER, 3-go Maja 21
 ordynuje od 3—6. 3589 Lampa kwarcowa.

LEKARZ DENTYSTA BRODSKA-BATLIN
 Lwów, Hetmańska 24 — ord. w chorobach zębów i jamy ustnej — leczenie Solux. Wykonuje roboty techn. dent. na dogodnie warunki. 4140

Dr. Zofja Wepper Janowska 25.
 Tel. 25-19 39641

powróciła. — Choroby skórne i wener. od 3—4. Kosmetyka lekarska od 12—1. Operacje estetyczne zmarszczek, usuwanie włosów, brodawek, znamion djatermją, elektrolizą. Leczenie żylaków, odmrożeń.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY BERNARDA BERGERA
 LEGJON 40069 9-1 1 3-6.

THERMOSOWE FLASZKI
 I WKŁADKI do tychże poleca najtaniej 40065
„LUMEN“
 Lwów, plac Marjański 4.

Firma Polskie Zakłady Siemens S. A.
 w Warszawie 4299
 POSZUKUJE ZARAZ WYKWALIFIKOWANEJ POLSKO-NIEMIECKIEJ

STENOTYPISTKI
 z dokładną znajomością stenografii. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. — Oferty kierować do Biura Zarządu w Warszawie, ul. Foksal 18.

Fabryka pantofli i papuczy
 Lwów, ul. Wronowska 1. 4 (boczna Kopernika) poleca i wykonuje pantofle wszelkiego rodzaju, papucze na podszewie skórzanej i filcowej, papucze na buciki a la śniegowce, buty do polowania i t. p. 3854

NOWO OTWARTA 39690
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
 w Księgarni STANISŁAWY RZEPKI przy UL. LEONA SAPIEHI 67, poleca wszelkie nowości beletrystyczne. Warunki przystępne.

DO SPRZEDANIA:
1 kompresor amoniakalny
 6.000 kal. wraz z kondensatorem (Tauchkondensator), bateriami chłodniczymi i rurami łącznikowymi. — System LINDE, fabrykat SKO-DAWERK w Pilźnie.

2 prasy korbowe
 napęd pasowy, nadające się do produkowania tabletek, względnie kostek cacao, czekolady, zup, jarzyn, farb, ultramaryny, etc.

1 prażak do palenia kawy i zboża
 zapomocą gorącego powietrza, pojemności 20 kg., system BERTH.

Zgłoszenia pisemne:
FABRYKA KONSERW RUCKERA
 LWÓW—ZNIESIENIE. 4315

Materace za gotówkę Dywany
 I na raty
 Otomany, Kanapki, Narzuty na otomany, Firanki, Kapy, Chodniki, Linoleum itp. — poleca najtaniej **HAGLER, Lwów, 21 Sobieskiego 21.** 3399

WYROBY AMADA

SĄ NIEDOŚCIIGNIONE!

DOWÓD:

**NA 3 WYSTAWACH: W POZNANIU
 GDAŃSKU
 KATOWICACH**

3 ZŁOTE MEDALE

PRZY ZAKUPACH ŻAŁAĆ WYRAŹNIE

AMADA

ZWRACAJĄC UWAGĘ NA ZNAK OCHRONNY



Meble na raty i za gotówkę bez podwyższania cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEUM“ Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 4120

Szukamy dla wschodniej Małopolski ZASTĘPCY

dla rozpowszechniania naszych motorów Diesla patent. Benz za prowizją. Techniczne biura jak również reflektanci, obznajomieni z tą branżą, mogą się zwrócić pisemnie z podaniem referencji do Zakładów motorowych w Mannheim. Tow. Akc. dawn. Benz, oddział budowy silników w stałych. Biuro sprzedaży Gdańsk, Pfefferstadt 71. 4308

Zł. 8 BUDZIK Zł. 8
 z gwarancją roczną. — Wysyłkę na prowinęję skuteczniejszą się natychmiast. — Za towar nieodpowiadający zwraca się gotówkę. 4312
H. GUTERMAN, ul. Sykstuska 14.

LAMPY stojące i wiszące
MATERJAŁY elektryczne, ŻARÓWKI oszczędn.
 Najtańsze źródło w Małopolsce 4313
„ELEKTROBŁYSK“
 naprzeciw kina „Lew“, Skarbkowska 4, tel. 46-05.

ZAKŁAD PENSYJNY dla FUNKCJONARJUSZY we LWOWIE ogłasza: PRZETARG OFERTOWY

na urządzenie zewnętrzne pensjonatu „LWIGRÓD“ w Krynicy, a w szczególności:

- a) meble,
- b) pościel i bieliznę,
- c) naczynia (porcelana — szkło).

Formularze ofertowe nabyć można za cenę 5 zł., w godz. od 12—2 pop. w biurze Kierownika budowy inż. arch. Eugenjusza Czerwińskiego we Lwowie ul. Wronowska 11a, I. p.

Oferty wraz z wadium w wysokości 10% sumy oferowanej należy składać w Sekretarjacie Zakładu Pensyjnego dla funkcjonarjuszy we Lwowie ul. Piekarska 1a, do dnia 28 listopada 1927 godz. 10. rano.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności oferentów dnia 28. listopada 1927, o godz. 12 w południe w biurze Zakładu Pensyjnego.

Zakład Pensyjny dla funkcjonarjuszy zastrzega sobie dowolny wybór ofert, względnie nieprzyjęcie żadnej oferty. 4305

Rosyjskie Polisy Ubezpieczeń na Życie. Podejmują się realizować wzgl. zastępować w sądzie pretensje właścicieli polis ros. Tow. „Rosja“, o ile upłynął termin wpłaty np. w wypadku śmierci oraz polis ros. Tow. „Życie“, o ile były długo opłacane premje lub o ile polisy opiewają na wysokie sumy jak również amer. Tow. „New York“ lub „Equitable“. N. von Kalde, Ryga (Łotwa), Melniczna 55a. Nadeślijcie natychmiast odpisy dokumentów (bez drukowanych warunków). 4210

PŁASZCZYKI,

SUKIENKI, UBRANKA i Sweterki dziecięce po cenach fabrycznych poleca firma „TRYKOT” Lwów, ul. Halicka 21 (Dom JWP. Gen. Bałabana)

Kto ma 20 zł., może już dostać gramofon

resztę spłaca od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie jedynie tylko we firmie 4311

„SYRENA” Lwów, Kazimierzowska 13
Płyty gram. kraj. i zagraniczne we wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych i na spłaty.

SWIECZNIKI



elektryczne, Lampki szafkowe, stołowe i biurowe, jakoteż elektryczne żelazka, garnuszki i kuchenki — poleca po najniższych cenach firma 3796

JAKOB KAHANE i Syn
Lwów, ulica Kopernika 2.
SKŁAD wszelkich przyborów elektrycznych.

Poszukiwany PRZEDSTAWICIEL

wprowadzony dobrze w branży leśnej i naliczanej, dla sprzedaży wagoników i parowozów wąskotorowych pierwszorzędných wytwórni krajowych na rejon Małopolski. Oferty tylko poważnych reflektantów obeznanych z branżą kolejową nadsyłać do Biura Ogłoszeń Teofila Pietraszka w Warszawie, ul. Marszałkowska 115 sub: „TABOR”. 4303

STOCZNIĄ GDAŃSKĄ GDAŃSK

Sprzedaż okazyjna

SILNIKÓW

ELEKTRYCZNYCH

celem opróżnienia składów po nader korzystnych cenach z najwyższym rabatem. — Blizsze dane przez nasze biura filjalne, zastępców i wprost ze STOCZNI GDAŃSKIEJ, Gdańsk Lwów, ul. Podleskiego 7, tel. 48-88.



LWOWSKA WYTWÓRNIĄ SIATEK

do łóżek i do ogrodzeń
MICHAŁA MAJKI we Lwowie, ul. LINDEGO L. 7
dostarcza po cenach konkurencyjnych z długoletnią gwarancją. 4230

BEZ KONKURENCJI

jest znana we Lwowie Wytwórnia
JUBILERSKO-ZŁOTNICZA S. A. ROPSCHITZ
Każdy powinien się przekonać w lokalu firmy przy ul. Sykstuskiej 16. Ropschitz. 4222



Lampy do jadalni po Zł. 56—
Lampy do szafek nocnych po „ 8—
Ampułki szklane po „ 15—
Lampy biurowe po „ 15—
poleca: 4057

Fassler

Lwów, Sykstuska 29

SKŁAD ŻARÓWEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

WARUNKI NAJDOGODNIEJSZE.

Spieszcie wszyscy po zakupno najniższych

GRAMOFONÓW

beztubowych, oraz walizkowych, PŁYT NAJNOWSZYCH kraj. i zagr., TYLKO do f-y Malwiny Rosenman Lwów Jagiellońska 1.17, Tel. 17-25. 07

BACZNOŚĆ! Najlepszy i najtańszy **KAPELUSZ MĘSKI** jest marki

„Swopiko”

z fabryk Biela—Bielsko—Wiedeń—Bratysława. Wszędzie do nabycia. 39874

Wolne posady

SLUSARNIA przyjmie kilku uczni zaraz. Sykstuska Nr. 19. 39979

TOKARZA metalowego — przyjmie od zaraz; Ulca Ogorkowa 6; 39949

PIEKARNIA przyjmie na procent rozwoziciela; odpisy świadectw lub zaświadczenia załączyć, które nie zwraca się pod „Rozwoziciel” do Adm: Wiek: — 39924

ROZWOZICIELA z kancelją poszukuje Fabryka Biela-Miechotek, Dwernickiego 13 39932

FRYZJERSKI zdolny pomocnik, starszy, poważny, reflektujący na stałą posadę potrzebny zaraz. Listy pod „Reflektant” do Adm: Wiek: 39939

RZĘBNIARZY przyjmie — na roboty meblowe Sachanek, Zamarstynów, Niecała 39929

DR. ALLERHAND, stomatolog, Kopernika 11, poszukuje tel. asystentki od 15 listopada. Zgłoszenia tylko od 2 do 8. 39858

ZARZĄD dóbr Borszczów poszukuje ogrodnika fachowego, młodszego, żonatego od zaraz. Przesłać odpisy świadectw. 4239

AGENCI zdolni do sprzedaży obrazów, — zostana przyjęci. Listy do Adm: Wiek: pod „Pierwszorzędny col”. 39852

RAFCLARKI do monogramów poszukuje, Tarnowskiego 163, parter 39832

BARDO zdolnego przedstawiciela dla czeskiej fabryki szablonych malarskich poszukuje. Zgłoszenia — Sękutka 39860

DO DZIECKA 10 miesięcznego potrzebna lepsza dzie wczyna umiająca szyc i haftować. Zgłoszenia Windisch, Zielona 17, od 10—11 40075

POTRZEBNA praktykantka z dobrego domu — do sklepu galanterijnego. — Mildworn, Piekarska 5. — 40072

SEUZAĆEJ z gotowaniem, poszukuje się do dwójga osób. Leona Sapiehy 53 — III, p. drzwi na lewo, od 3—5 40050

POSZUKUJE początkującego ewentualnie wywołanego technika dentystrycznego. Zgłoszenia „Lokarz” — do Biura ogłoszeń Brucka, Kościuszki 2. 40074

KRAWIEC damski przyjmie chłopców lub dziewczynkę do nauki, Ulca Szajnochy 2, w podwórzu; 40057

CHŁOPCA do nauki blacharstwa przyjmie Ulca Zyblikiewicza 13. 40056

SEUZAĆA do wszystkiego, do małej rodziny potrzebna. Golska 9, I. piętro — na prawo. 40058

STARSZEGO UCZNIĄ do praktyki mechanicznej — przyjmie zaraz. Listopada 84, Kolankowski. 40046

POSZUKUJE KOWALI I STELMACHÓW POWOZÓW. WYRÓB POWOZÓW. PAWLUK, BRZEZANY. 4301

PACH szofera to najpewniejszy zarobek. — Kursy Szoferskie L. Hubickiego, Kanków, ul. Pijarska nr 4. Kancelaria szkolna i warsztaty: ul. Juliusza Lea nr. 33 sa najlepsze i najtańsze. Spłaty na 12 rat. Wełna mieszkanca dla zamieszkoanych. Piszeć o prospekty 43003

POSZUKIWANY młody — urzędnik rachunkowy — z branży drzewnej, Polak, władający biegle językiem niemieckim, obeznany ze sporządzaniem list płatniczych na pierwszeństwo; Zgłoszenia tylko pismem do Polskich Zakładów Impregacyjnych, Zadzórno; 39942

PANÓW energicznych, do brze reprezentujących się, mogą natychmiast objąć posadę w charakterze poddłużających, po próbnem czasie, wyznaczamy wynagrodzenie miesięczne oraz prowizję. Zgłoszenia osobiste: poniedziałek, wtorek i środa, od godz. 10—12 i od 14—17, do klerownika Rosieckiego, Łyczaków 10, — I. p. 40033

POTRZEBNA dobra kucharka, czysta, uczciwa — młoda. Zgłoszenia: ul. Sw. Teresy 2 A, Remer, od 3-4 popoł. 40025.

PANIENKA z lepszego domu, łagodna, pracowita ze świadectwami, przyjmie jako dochodzącą. Dom katolicki, zajęcie od 9 do 5, — wymagane sprzątać dwa pokoje, usługa jednej pani. Zgłoszenia listowne — z odpisem świadectw pod I. G. do Adm. Wiek: — 40024.

KURS PRZYGOTOWAWCZY dla dorosłych w zakresie 7 kl. szkoły powszchoćnej i niższego gimnazjum prowadził rutynowany nauczyciel, Lwów, Kollataja 6 — II. p. drzwi 8. 39708

TAKCE zwykle i modne — kurs rozpoczynamy 15-go listopada Ceny zniżone — Wpisy od 8-10. Doeffler, Friedrichow 5. 39943

W PIERWSZORZĘDNEJ SZKOLE TANCÓW Henryki BRYSIOWEJ, przy ul. Rutowskiego 23, rozpoczyna się nowy kurs tanców z dniem 15. listopada br. Dla złotej młodzieży ceny zniżone. TAKCE prowadzi prof. Hort. 37614.

DO EGZAMINÓW na luty i czerwiec, gimnazjalistów, eksternistów, przygotowuje i lekcyj udziału DOSWIAD CZONY PEDAGOG. Jednego biednego uczenia przygotowuje bezpłatnie. Ulca ZIELONA 18, PARTER — W PODWÓRZU. 39715

NIEMIECKIEGO wyucza szybko absolwent wydziału germanistyki znakomitą metodą, konwersacja — korespondencja, iteratura; Listy pod „Gormanista” do Adm: Wiek: 39952

KURSY HANDLOWE:

1. popołudniowe, 2. wieczorne i 3. stenografji rozpoczyna 21. listopada br. 4281

ZAKŁAD NAUKOWY Z. OLSZEWSKIEGO

LWÓW, KURKOWA 38. — Tel. 31-14. Informacje i wpisy od 10—12 i od 3—6.

RAFCLARKI do jedwabnej bielizny, przyjmujące też do domu i dziewczyńki do nauki poszukiwane; Salon bielizny Femina, ul. Asnyka 2, II. p. 40066

KURS KROJU, MODELOWANIA I SZYCIA, PIERWSZA KONC. SZKOŁA „STEFANIA” — LWÓW, SZASZKIEWICZA Nr. 6. 40057

SEUZAĆEJ do wszystkiego, możliwie na wyjazd — poszukuje użytkownika Bielońska, Łyczakowska 134 A 40064

MATECZYSTKA, zdolna sra przyjmie lekce z klas niższych; Łaskawe listy pod „Bez posady” Adm: Wiek: 39724

KURSY HANDLOWE

J. Hirschsprunga, Łyczakowska 34

przyjmują wpisy na nowy 5-cio miesięczny kurs handlowy. Osobny kurs dla abiturjentów. Pisanie na maszynach. Stenografja. Początek nauki 15 bm. 39784

POTRZEBNA na prowincję służącą do wszystkiego — z gotowaniem do dwóch osób. Dwernickiego 50, — II. p. drzwi przy schodach 40042

AKADEMIK udzieli korepetycji w zakresie gimnazjum. Warunki według umowy. Listy do Adm: Wiek: pod J. K. X. — 40052

DO POŃCZOCH poszukuje się maszynistek i wykłaczarek, panny do reparaćji bielizny. Wałowa 29, — II. piętro. 40036

RODOWIĄ Wiedząca — udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcyj gry na fortepianie. Szucha 17, Polna 7. 39878

LEKCJE na fortepianie i cytrze

Metoda najnowsza. Cytry najnowszej systemu. Prof. M. Lipiński pl. Halicki 7, II. piętro. 4167

POSZUKUJE dziewczynki do nauki krawieczyny. — Pilsudskiego 17 A, I. p. — na lewo. 40028

KTORA z pan krawczyń dołączy nauki z moim cirką; zapłać 100 zł. — Starzak, Poniatowskiego 7; 40039

NAUKA

LEKCJE fortepiana 10 zł. miesięcznie. Listy do Adm: Wiek: pod „T”. 40016

POSZUKUJE korepetytorki, która by przygotowała młodą z zakresu IV. klasy gimn. z fizyki i geografii; Listy pod „Czech” Adm: Wiek: 40022

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast we

WIEKU

== NOWYM ==

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Posad poszukują

PANIENKA pisząca na maszynie, z własną maszyną poszukuje posadę; Listy pod „Stofa“ Admin: Wiek. 39891

ASYSTENT techniczny - zoszukuje pracy w geometrii. Listy pod „Pracowity“ do Adm: Wiek. 39717

ZWIĄZEK krawczyń, Sokoła I. II. p. poleca zdolne krawczyźne w miejscu i na wyjazd. 9454

STARSZA kucharka poszukuje miejsca u starszych osób do dwóch albo jednego pokoju, umiejąca dobrze gotować. Listy pod „czelwa“ do Admin: Wiek. 9456

PANNA intel. „poszukuje posady najchętniej do kuchni lub też do dzieci, od 2-3 lat Listy do Admin: Wiek. pod „Mazurka“ - 39818

POSZUKUJE posady do sklepu koczennego, wykształconą panną w tym fachu. Zofia Ilków w Zyrard, Dawidów. 40031

MAISTER krawcowski, były długoletni kierownik warsztatu oficerskich - ze świadectwami, - poszukuje posady od zaraz. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Specialista“. 40021.

BIEGŁA stenotypistka - polsko - niemiecka poszukuje posady. Listy pod „Lecytymacja 23882“ Adm: Wiek. 40020.

INŻYNIER z koncepcją na instalację elektryczną z dłuższą praktyką, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe listy pod „Elektryk“ do Adm. Wiek. 39921

KUCHARKA zdolna, wick średni poszukuje posady; Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Antonina“. 40081.

EMERYTOWANY prawnik kolejowy, kandydat adwokacki, w sile wieku katolik, - poszukuje we Lwowie odpowiedniej posady. Specjalność sprawy ogólnie kolejowe zwłaszcza reklamacje. Poważne znaczenie w Urzędach i referencje. Może złożyć odpowiednio zabezpieczenie; Listy pod „Doktor praw 48“ do Adm. Wiek. 4300

CICHA i pracowita poszukuje posady Zgłoszenia do Wiek. pod „Sokolajna“. 40083.

LOKALE

POKÓJ kawalerski dla 2 panów - ewentualnie dla małżeństwa od 15 listopada do wynajęcia; Teatyńska 33, III. p. na prawo. 40084.

SAMORODNE SPAWANIE METALI

Wałukiewicz, ul. Jagiellońska 24 4270

POKÓJ z utrzymaniem Gołaba 4, drugie piętro na lewo. 40085.

ROZMAITE

AKUSZERKA - przyjmie panie na czas słabości; - Józefina 3, Dentechman; 39533

GRAMOFONY, maszyny - rowery - tanto naprawia Jakób Rosenman, Akademicka 26. 39620

ROBOTY Kafilarskie

nowe i stare Wolak i Heran przyjmuje Firma DLA REPERACJI STAŁE POGOTOWIE. 39950 SAPIEHY 81. - Telefon 36-37.

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmie panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 37084

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmie panie na czas słabości, Sobieskiego 30 - parter. 38797

AKUSZERKA przyjmie panie; Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. 38798

AKUSZERKA, czyści, strzyżenie dywanów perskie, kilimy i fabryczne - przedko, tanio, solidnie. Borkowska, plac Bernardyński 12, naprzeciw Hotelu Krakowskiego. 40071.

TRESURE Wilczura, Dolemana przyjmie. Wiadomość w Kawiarni „City“ na placieczce 40073.

REKAWICZKI skórzane - do naprawy i czyszczenia przyjmuje. Kantor Przyjęcia (farbiarnia) Wałowa 11 A. naprzeciw Komandy Młasta. 40059

ZASTĘPSTWO faryki CYKORJI do oddania poważnemu reflektantowi na Małopolskę. Listy z podaniem referencji, tudzież gwarancji sub „Zastępstwo fabrycy“ do Adm: Wiek. 39560

AKUSZERKA SEKUŁA - przyjmie panie; Gródecka Nr. 49, I. p. 40015

POŁOŻNA Morawska - przyjmie panie Lyczakow ska 36, parter. 39868

SENSACJA dnia jest, że słynny grafolog psycholog Rabin Rosenblum udzielił rad w najbardziej skomplikowanych sprawach, odgadując przeszłość, przepowiada przyszłość, na wszelkie pytania znajduje trafne odpowiedzi. Korzystajcie z okazji. Przyjmie co dzień od 9 rano przy ulicy Kazimierzowskiej 20-22 40004

PRZESTRZEGA się P. T. Jubilerów przed nabyciem naszyjnika pereł zgnębionych 5. XI. w Suchowoli; Znajdźcie wielkie wynagrodzenie. Szajska, Kochanowski 15. 39968

SPECJALNIE ładne strzyżenie włosów i farbowanie Henną, mycie głowy, ondulacja, manicure masaż, poleca zakład fryzjerstwa damskiego Józefa Habermiana, Mikołaja 1, telefon 45-58 39976

OSOBE posiadającą pokój odpowiedni na biuro - przyjmie do spółki. Listy pod „Interes“ do Adm: Wiek. 40062

DZIEWCZYNKĘ Stasię - 2 letnią, daruję. Zakład Bracl Albertow, ul. Kleparowska, Zofia Kisek. 40037.

30 LAT istniejąca pracownia tapicersko dekoracyjna Tomaszewskiego, Ossolińskich 9, najtaniej wykonuje roboty. 40040

PARCELA duża, oparkowana, z bramą wjazdową do wynajęcia na jakiś skład Kanner, u Ketrzyńskiego 34. 39945

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

PARCELA duża, oparkowana, z bramą wjazdową do wynajęcia na jakiś skład Kanner, u Ketrzyńskiego 34. 39945

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

OKAZJA! Odstąpię 19 akcji Banku Naftowego 20 proc. niżej ceny emisyjnej Wiadomość z grzeszności Bank Unji, Kilimńskiego 3. 4317.

PANNA krawczyźni, lat 21, wydzicie zamąż za człowieka na stosownym stanowisku. Listy pod „Nadzieja“ do Adm. Wiek. 39953.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Jan Dmytryczko - Stryj, wydaną przez P. K. U. Stryj. 40034.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Jan Spiecha - wystawioną przez P. K. U. Sanok; 4280

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę zwolnienia z wojska i licencje na handel starzyzną na nazwisko Iser Freitag. 39851

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów Stanisława Kupki. 40053

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową i dokumenty wojskowe austr. na nazwisko Adama Herby - wydane przez P. K. U. - Lwów miasto. Łaskawy znalazca raczy oddać do Adm. Wiek. 40048

PREZERWATYWY francuskie, najlepsze, najpocześniejsze tylko FEDER. - Lwów, SYKSTUSKA 7. Zająmający cennik darmo. 3728

KUPIE domek w Krakowie lub we Lwowie w pobliżu śródmieścia Zgłoszenia „Staryznowski“. Poczta restante Lwów. 39545

30 DOLARÓW okazynie do sprzedania maszyna do pisania „Ideal“. Wiadomość: Nab. olaka 35, II. p. Białostocki 39598

DO SPRZEDANIA młyn - wodno motorowy w bardzo dobrej okolicy. Blizsze informacje: Lomieszka, Lwów Zielona 70. 39933

MOTOCYKL, specjalny model dwucylindrowy z przywózkami okazynie do sprzedania. Włodzimierz F. ulica Listopada 18. 39858

POŃCZOCZY gumowe - jedwabne przeźw żyłkami spuchniętymi i zgrubieniami. poleca CHIRURGJA Lwów Jagiellońska 15. 3866

TRAK szybkoobrotowy w dobrym stanie kupię Podać dokładnie wymiar i cenę „Elektra“ pasaż Mikolajcha 39893

SPRZEDAM tanio auto Ford z taksometrem, na chodzie. Listy do Adm: Wiek. pod „Gtoówka“. 39926

ODKUPIE noszone ubranie męskie średniej miary - w dobrym stanie. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Praktyczny“. 39978.

DRZWI jedno i dwuskrzydłowe tanio do sprzedania. Również parcela budowlana. Wiadomość ulica 29 Listopada 41. 39941.

KAMIENICA piętrowa - piękna, balkon, piekarnia, 8 salki mieszkalnych, spiżarnia, piwnica, wszystkie prawe wolne, grudek br.; komórek, studnia, - ogródki oparkowanie i inne przynależności; okolica miła, zdrowa, niedaleko głównego dworca i tramwajów; wszystko na sprzedaż lub zamianę za realność na prowincji, nawet zaraz. Lwów, Lewandowska Potockiego 11, Wrocława; 39946.

DO SPRZEDANIA szafa jasionowa, garnitur kuchenny, łóżko składane, kredens, 12 metrów chodnika, stół jadalniany, sypialnia jasna, Ossolińskich 9, - I. p., ganek, drzwi 8. 40039

SKLEP do sprzedania - z całym urządzeniem sklepowym w Zyrardce, poczta Dawidów. 40032

MASZYNY do szycia „Singer“ poleca okazynie - bardzo tanio LEONARD WANKE, mechanik, ulica Krakowska 16 39879

PARCELE budowlane frontowe, słoneczne, miastowe, przy głównym trakcie - Lwów - Lesieniec; światło elektryczne do korzystnych warunkach do sprzedania; Wiadomość: Stryjska 20 - parter, telefon 43-69 do 10 rano i od 2-4 popoł. 4275

5 ZŁ. tygodniowo prawdziwie wyroby tapicerskie; Gottlieb i Gefall - Grodzickich 8 39792

RESTAURACJA oraz 2 pokoje z kuchnią do oddania Harzstark, Janowska 30. 39928

KILKA kompresorów i Wrotelingtonów sprzeda - Ślusarnia, Ogórkowa 6 - Lwów. 39947

BALONY z wody sodowej w dobrym stanie kupię; Rebecka Niemand, Kanionka Strumilowa. 39930.

OKAZYJNIE do sprzedania raglan prawie nowy, za 45 zł., dziecięce płaszczki, kurtka męska i inne rzeczy. Sykistuska 19 - III. piętro, 3 schody, - drzwi 21. 39931.

KUPIE motocykl używany Harley Davidson z przyczepką. Placę gotówką. - Pośrednictwo wykluczone; Pilsudskiego 17, II. p. - tel. 11-35, od 4-6 40087.

FORD w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. Warsztaty samochodowe Szpaliński - Osiański Cicha 9. 40051

KUPIE warsztaty kilimkarskie Engländerówna Wincentego Pola 12. 39830

AUTOMAT gazowy lazienkowy, używany, okazynie RENTSCHNER, Legionów Nr. 37. 39624

OKAZYJNIE do sprzedania futro miastowe męskie bobrowe. Ogładać można codziennie od 3 do 6 popołudniu, Mochnackiego 6 - II. p. przez ganek - na lewo; 39994

KUPIE warsztaty kilimkarskie Engländerówna Wincentego Pola 12. 39830

TRWAŁE, kąpielowe - 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32. 4164

GOSPODARSTWO rybne w Konkolnikach, poczta Bolszowce, koło Halicza; ma na sprzedaż rasowy narybek karpia, wielkości 2 do 7 dkg. po nadzwyczaj niskiej cenie. 4304

MUNDUR używany podoficerski zaraz do sprzedania Lenartowicza 17, II. piętro na lewo 39940

TOKARNIA do metalu - 2 metr. wtoku sprzeda - Ogórkowa 6 39948

NAJPIĘKNIJSZE KALITY, FIRANKI ręczne roboty, koronki różnego rodzaju, tussary, etamiy ZA BEZCEN - tylko u FRELICHIA, Lwów Sykistuska 21, Składy: Szajkarska - Wrocława. 39944

MASZYNA do pisania - w bardzo dobrym stanie - marki Smith - Premier do sprzedania. Kram studencki, Szajnochy 2 39592

FORTEPIANY, pianina - używane na różne ceny - sprzedaje, mienia, kupuje gotówką; Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 38656

ZARÓWKI oszczędnościowe po zł. 1.50 sprzedaje - Fassler, Lwów, Sykistuska Nr. 29. 38654

DO SPRZEDANIA szafa jasionowa, garnitur kuchenny, łóżko składane, kredens, 12 metrów chodnika, stół jadalniany, sypialnia jasna, Ossolińskich 9, - I. p., ganek, drzwi 8. 40039

SKLEP do sprzedania - z całym urządzeniem sklepowym w Zyrardce, poczta Dawidów. 40032

MASZYNY do szycia „Singer“ poleca okazynie - bardzo tanio LEONARD WANKE, mechanik, ulica Krakowska 16 39879

PARCELE budowlane frontowe, słoneczne, miastowe, przy głównym trakcie - Lwów - Lesieniec; światło elektryczne do korzystnych warunkach do sprzedania; Wiadomość: Stryjska 20 - parter, telefon 43-69 do 10 rano i od 2-4 popoł. 4275

5 ZŁ. tygodniowo prawdziwie wyroby tapicerskie; Gottlieb i Gefall - Grodzickich 8 39792

RESTAURACJA oraz 2 pokoje z kuchnią do oddania Harzstark, Janowska 30. 39928

KILKA kompresorów i Wrotelingtonów sprzeda - Ślusarnia, Ogórkowa 6 - Lwów. 39947

BALONY z wody sodowej w dobrym stanie kupię; Rebecka Niemand, Kanionka Strumilowa. 39930.

OKAZYJNIE do sprzedania raglan prawie nowy, za 45 zł., dziecięce płaszczki, kurtka męska i inne rzeczy. Sykistuska 19 - III. piętro, 3 schody, - drzwi 21. 39931.

KUPIE motocykl używany Harley Davidson z przyczepką. Placę gotówką. - Pośrednictwo wykluczone; Pilsudskiego 17, II. p. - tel. 11-35, od 4-6 40087.

FORD w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. Warsztaty samochodowe Szpaliński - Osiański Cicha 9. 40051

KUPIE warsztaty kilimkarskie Engländerówna Wincentego Pola 12. 39830

AUTOMAT gazowy lazienkowy, używany, okazynie RENTSCHNER, Legionów Nr. 37. 39624

OKAZYJNIE do sprzedania futro miastowe męskie bobrowe. Ogładać można codziennie od 3 do 6 popołudniu, Mochnackiego 6 - II. p. przez ganek - na lewo; 39994

KUPIE warsztaty kilimkarskie Engländerówna Wincentego Pola 12. 39830

TRWAŁE, kąpielowe - 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32. 4164

GOSPODARSTWO rybne w Konkolnikach, poczta Bolszowce, koło Halicza; ma na sprzedaż rasowy narybek karpia, wielkości 2 do 7 dkg. po nadzwyczaj niskiej cenie. 4304

MUNDUR używany podoficerski zaraz do sprzedania Lenartowicza 17, II. piętro na lewo 39940

TOKARNIA do metalu - 2 metr. wtoku sprzeda - Ogórkowa 6 39948

NAJPIĘKNIJSZE KALITY, FIRANKI ręczne roboty, koronki różnego rodzaju, tussary, etamiy ZA BEZCEN - tylko u FRELICHIA, Lwów Sykistuska 21, Składy: Szajkarska - Wrocława. 39944

TRWAŁE, kąpielowe - 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32. 4164

GOSPODARSTWO rybne w Konkolnikach, poczta Bolszowce, koło Halicza; ma na sprzedaż rasowy narybek karpia, wielkości 2 do 7 dkg. po nadzwyczaj niskiej cenie. 4304

MUNDUR używany podoficerski zaraz do sprzedania Lenartowicza 17, II. piętro na lewo 39940

TOKARNIA do metalu - 2 metr. wtoku sprzeda - Ogórkowa 6 39948

NAJPIĘKNIJSZE KALITY, FIRANKI ręczne roboty, koronki różnego rodzaju, tussary, etamiy ZA BEZCEN - tylko u FRELICHIA, Lwów Sykistuska 21, Składy: Szajkarska - Wrocława. 39944

TRWAŁE, kąpielowe - 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32. 4164

GOSPODARSTWO rybne w Konkolnikach, poczta Bolszowce, koło Halicza; ma na sprzedaż rasowy narybek karpia, wielkości 2 do 7 dkg. po nadzwyczaj niskiej cenie. 4304

MUNDUR używany podoficerski zaraz do sprzedania Lenartowicza 17, II. piętro na lewo 39940

TOKARNIA do metalu - 2 metr. wtoku sprzeda - Ogórkowa 6 39948

NAJPIĘKNIJSZE KALITY, FIRANKI ręczne roboty, koronki różnego rodzaju, tussary, etamiy ZA BEZCEN - tylko u FRELICHIA, Lwów Sykistuska 21, Składy: Szajkarska - Wrocława. 39944

TRWAŁE, kąpielowe - 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32. 4164

GOSPODARSTWO rybne w Konkolnikach, poczta Bolszowce, koło Halicza; ma

SUKNIE DANCINGOWE, WIZYTOWE, GARSONKI WŁÓCZKOWE od zł. 65 — BALOWE ³⁹²⁰³ poleca ³⁹²⁰³ najtaniej **MAGAZYN TRYKOTAŻY** Lwów, plac 5 Marjacki 5

Król Pończoch **Żółkiewska 1** Sensacyjne ceny. 4247

LOKALE

POKÓJ zupełnie oddzielny skromnie umeblowany — (w tym kuchnia) do wynajęcia jedynie spokojnej osobie. Wojskiego 4, gospodarc. 40055.

POSZUKUJE 2 POKÓJ od 1-go grudnia dla trzech osób z adom lub częścią wina utrzymaniem. Dr. P. B. do Adm. Wieku. 40930.

POSZUKUJE mieszkanie konieczne z 2-3 pokoj, kuchnią, z komfortem, zapłacone z góry czynsz wedle umowy. Listy pod „Mieszkanie“ do Adm. Wieku. 40010.

DWA pokoje umeblowane, śródmieście, wynajmę, nadchętą lekarzowi. Listy pod „44“ do Adm. Wieku. 39983.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje, kuchnia, komfort, bezdzietnym. Scheiger, Kasas, ul. Cewy, rano. 39974.

MIESZKANIE przy starzej poludynowej osiedle — poszukuje młode bezdzietne małżeństwo od 1. grudnia. Listy pod „Cicho“ do Adm. Wieku. 39954.

WYNAJME pokój dla studentki, urzędniczki. Ulica Kobanowskiego 9, II. p. 39943.

MOŁEDA rodzina poszukuje 2 umeblowanych pokoi z komfortem, z używanym kuchenką lub z całonocnym utrzymaniem — przy lepszej rodzinie. Listy pod „Jódz“ do Adm. Wieku. 40055.

POSZUKUJE na wspólne mieszkanie urzędniczkę — lub studentkę. Leona, Saulew 38, II. ganok, drzwi 30. 3. niedziela od 10-17. 40041.

Podróż dokoła świata żaglowcem



Niemiecki kapitan marynarki, hrabia Luckner, zwany „djabłem morskim“, udał się w podróż dokoła świata żaglowcem. Rycina nasza przedstawia żaglowiec jego „Hamburg“ w porcie nowojorskim.

POSZUKUJE mieszkania, pokój i kuchnię w śródmieściu za rocznym czynszem. Pośrednictwo nie wymagane. Listy pod S. K. do Adm. Wieku. 39982.

POKÓJ obszerny, słoneczny do wynajęcia wiadomości z grzeźności w sklepie p. Schwarsza, Kazimierzowska 47; 39991.

3 POKOJE i kuchnia — z komfortem poza śródmieściem, poszukiwane. Zapłacone honorarij za każdy wymagany czas z góry. — Pośrednictwo sownie wynagrodzone. Zgłoszenia skierować „Polski Lloyd“ ul. Słowackiego 18. 40078.

POSZUKUJE 3 pokoi, kuchnia, komfort. Zgłoszenia „Umowa“ do Biura ogłoszeń „Postęp“ Żybkiewicza 5. 40063.

POKÓJ i kuchnia z przytulnościami, umeblowany lub nie, zaraz albo od 1. grudnia w dzielnicy Łyczakowskiej do wynajęcia. Listy pod „Odstępne“ do Adm. Wieku. 40054.

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania może być jedna sianca — w IV dzielnicy, może być także z rogatką; czynsz wedle umowy. Listy pod A. C. do Adm. Wieku. — 39645.

POKÓJ z łazienki schodowej frontowej, na parterze, — boczna Kochanowskiego — zamienić lub odstąpić z meblami. Listy do Adm. Wieku pod „Kawaler“ — 39834.

POKÓJ wspólny dla pań: Fortepian, Wanda Kraetter Grodzkich 2. 39826.

POKÓJ frontowy, umeblowany z częścią w utrzymaniu, wynajmę solidnemu panu lub studentowi; Łyczaków 84, I. p., ganek na lewo: 39631.

POKÓJ umeblowany w śródmieściu, I p. z osobnym wejściem od 1. grudnia do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Solidny“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Legionów 1 39961.

POKÓJ dla jednego lub dwóch panów. Wolność 3; parter prawy. 39846.

Kupno-Sprzedaz

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK, pl. Marjacki 5, I. piętro. 3997.

SZAFY

NA INSTRUMENTY LEKARSKIE — I UMYWALNIE

JÓZEF PROCKO
FABRYKA MEBLI ŻEL.
Lwów, Tercjańska 10.
Tel. 15-88.

3404

KUPIE turo w dobrym stanie lub spod niezmiernie nadający się pod pokrycie; podać jakich zwierząt, zapłać 1000-2000 zł. Listy pod „Wzrost średni“ do Adm. Wieku. — 39623.

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty sprzedaje i wynajmę firma Jakob Czys, ul. Rutowskiego 7, (naprzeciw katedry). Rok założenia 1891. 3572.

RUTYNOWANI, ENERGETYCZNI

AKWIZYTORZY

poszukiwani przez światową firmę dla sprzedaży na prowincji dobrze wprowadzonego masowego artykułu. Fachowe wiadomości nie konieczne. Dla zdolnych i pracowitych ludzi zapewnione znaczne i stałe dochody. Szczegółowe oferty wraz z curriculum vitae i referencjami pod „DO 44“. 4286



Czytajcie
„Wiek
Nowy“!

ARMATURY

do kotłów, maszyn, lokomobili parowych jakoto: wodowskazy, kurki, oliwiarki, manometry, wentyle bezpieczeństwa, pompy Worthingtona, injektory, rury płomienne, oraz szczeliwa, jak klingerit, sznurki asbestowe etc., oraz wszelkie inne artykuły techniczne dla wszystkich gałęzi przemysłu poleca ze składu tanio 4265

„WENTYL“ Lwów, ulica Gródecka 36. Tel. 737.

EPOKOWY WYNALEZEK!

KAŻDĄ PLAMĘ usuwa natychmiast i niezawodnie z ubrań i wszelkich materji

„Tewelina“

piłn zupełnie nieszkodliwy. Żądać wszędzie. Wyłączne zastępstwo i skład

Apteka Marjaska — Dra Stefana Stenzla
Lwów, plac Marjacki 8. 3971

NA RATY NIEBYWAŁA OKAZJA! 4021 NA RATY

salonowe marki „Parlophon“ grające głośno, wyraźnie bez szmeru, tylko 100.- **GRAMOFONY** szafkowe, tubowe, walizkowe po cenach konkurencyjnych. Wielki wybór płyt najnowsz. szlagierów, poleca **B. Chuwen** Lwów **Fredry 2.**